

PIASTUN



MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY MIEJSCE PIASTOWE

DZIEŃ MATKI



Nominacja dla wójta - str. 10



artykuł dla Pogórzan - str. 13



Wybory do Parlamentu Europejskiego - str. 14



Festiwal piosenki - str. 17



Bieg Łukasiewicza - str. 21



DRODZY CZYTELNICY, MIESZKAŃCY GMINY

Oddajemy do Waszych rąk kolejny, 28 już numer naszego lokalnego pisma „Piastun”. Mamy nadzieję, że pismo to spełnia Wasze oczekiwania i jest cennym źródłem wiedzy i wszelkich informacji dotyczących naszego życia społeczno-kulturalnego. Jak łatwo policzyć, jesteśmy z Wami ponad dwa lata. Przez cały ten okres staraliśmy się, by wydawane przez nas pismo było jak najlepsze, zarówno pod względem merytorycznym, jak i wydawniczym. Zdajemy sobie sprawę z tego, że pewnie można było zrobić więcej i lepiej, jesteśmy jednak, jako zespół redakcyjny, dopiero na etapie „raczkowania” w niełatwym fachu dziennikarskim. Tylko to może być naszym usprawiedliwieniem.

Jako wydawca usilnie proszę o wybaczenie za wszelkie niedociągnięcia i błędy, jakie mogły się pojawiać. Teraz czas na zmiany. Aktualny numer jest ostatnim, jaki się ukazuje jako miesięcznik. Kolejne będą trafiać do Waszych rąk co dwa miesiące. Zmiana cyklu wydawniczego jest podyktowana w głównej mierze względami finansowymi, ale również i organizacyjnymi.

Mam nadzieję, że nowe zasady ukazywania się naszego lokalnego pisma spotkają się z Państwa zrozumieniem i akceptacją.

Wydawca

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

PBSBank

Podkarpacki Bank Spółdzielczy



Infolinia: 0 801 372 772
Opłata jak za połączenie lokalne



www.pbsbank.pl

kredyt gotówkowy
oprocentowanie
do 1 roku
9,9%



rata
SUPERelastyczna
dopasowana
do Ciebie

Zapraszamy
do naszych placówek

Oddział
w Miejsce Piastowym
ul. Krośnieńska 5 B
38-430 Miejsce Piastowe
tel. (13) 43 53 011

Filia
w Iwoniczu Zdroju
Al. Słoneczna 7
38-440 Iwonicz Zdrój
tel. (13) 42 50 306

Punkt Obsługi Klienta
w Rogach
Rogi 191
38-430 Miejsce Piastowe
tel. (13) 43 38 021



WSPOMNIENIA OKUPACYJNE JÓZEFA HEJNARA

Część 2

W warunkach okupacji i szalejącego terroru przed podziemnym ruchem oporu stały ważne i pilne zadania. Należało przerzucać ludzi na Węgry bezpiecznymi trasami przez pewnych przewodników. Otrzymałem polecenie współudziału w organizowaniu punktów etapowych na terenie obwodu Krosno, w gminie Miejsce Piastowe we wsiach: Suchodół, Głowienka, Wrocanka i Miejsce Piastowe. W Miejscu Piastowym mieściła się ekspozytura inspektoratu. Zadania wykonywaliśmy głównie w oparciu o nauczycieli, pracowników poczty, urzędu gminnego. Z czasem, z dużym pożytkiem, do pracy włączaliśmy miejscowe duchowieństwo. Kierownik urzędu gminnego Władysław Raus fabrykował nam lewe dowody osobiste - kenkarty. Miałem ich trzy, były tam moje autentyczne zdjęcia, moje odciski palców, ale nazwiska i dane osobowe były inne. Łącznikami byli: Jan Zajdel, Władysław Zajdel - sklepikarz, Józef Janocha - szewc, wszyscy trzej z Głowienki, Władysław Mularz-Banek i Józef Kucza "Góra" (obydwaj nauczyciele), Folcik - pracownik poczty. Przedzierających się na Węgry kierowaliśmy przez Duklę /plebania/ i Hutę Polańską, w stronę granicy, gdzie oddawaliśmy ich w ręce przewodników słowackich i węgierskich, którzy kierowali ich dalej w stronę Świdnika i Bardejowa, już po drugiej stronie granicy. Następnym zadaniem, jakie otrzymałem, było rozprowadzanie prasy inspektoratu na południową część powiatu Krosno. Ze stosunkowo niewielkiego nakładu otrzymywałem kilka egzemplarzy i miałem je rozprowadzić tak, by dotarły możliwie do wielkiej liczby czytelników przy zachowaniu najgłębszej konspiracji. Prasę w wyznaczonym miejscu pozostawiała mi pewna kurierka, której nie znałem, i której na oczy nigdy nie widziałem. Prasa przychodziła nieregularnie i tylko przez pewien okres. Najważniejsze i najbardziej rozchwytywane były wiadomości frontowe, zwłaszcza od drugiej połowy 1941 r. Prasę przepisywano ręcznie lub na maszynie w urzędach. Sposób i miejsce dostarczania prasy zmienialiśmy z „Wujkiem” kilkakrotnie, dla większego bezpieczeństwa. Stanisław Węklar „Wujek”, uporczywie poszukiwany przez gestapo, zamelinował się w Rogach i stamtąd kierował ruchem konspiracyjnym. Dopiero latem, po serii aresztowań awansował na komendanta obwodu. Wcześniej pełnił funkcję zastępcy. W naszych dwustronnych kontaktach nie posługiwaliśmy się żadnymi pośrednikami. Po paru miesiącach przerwy w 1942 r. wydanie „Reduty” wznowiono, jej kierownikiem został Antoni Patla („Kuna”, „Baca”), z zawodu dziennikarz, który przed wojną pracował w Grodnie. Zastępcą Patli został Maksymilian Mojak - „Marek”, również nauczyciel z Wojaszówki. Redaktorem „Reduty” został Stanisław Ferus - „Orlik”, a kierownikiem kolportażu Stanisław Gierucki. Niedługo doszło do wsypy.



Józef Hejnar pseudonim "Bagienny"

Pewien kierowca samochodowy, zatrudniony w jakiejś paramilitarnej organizacji, rozwoził prasę po powiatach brzozowskim i sanockim. Razu pewnego przyszedł do niego Gierucki i w obecności żony kierowcy wręczył mu nieopatrznie prasę. Sądził, że żona jest wtajemniczona. Nazajutrz gestapowcy otoczyli dom Gieruckiego. Na szczęście nie było go w domu. Gierucki, którego sylwetka była łatwa do rozpoznania, bo był garbaty, uciekł na teren innego powiatu. Wspomniany kierowca został aresztowany, a zadenuncjowała go jego własna żona. Antoni Patla, którego żona kierowcy też знаła, zamelinował się w Głowience. Kierownictwo kolportażu przejął i prowadził już do końca okupacji Józef Hejnar („Gawron”, „Bagienny” i „Trzcina”). Z nie najlepszych dotychczasowych doświadczeń wynikał wniosek, że konspiracja prasy musi być głębsza, ostrożniejsza, długofalowa. Nakład prasy nie był duży, a jego wielkość nie była jednakowa. Zależał także od ilości papieru, jakim dysponowaliśmy. Kilka egzemplarzy przysyłałem w rejon Dukli przez innego posłańca, którym była nieznajoma mi (do dziś) dziewczyna. Ta dziewczyna była desperatką, wiedziałem, że miała narzeczonego, którego hitlerowcy zamęczyli w Oświęcimiu. Mówiła, że chce się zemścić i umrzeć. Do Krosna przysyłałem prasę

MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY MIEJSCE PIASTOWE

Czasopismo zarejestrowane w Sądzie Okręgowym w Krośnie pod numerem Pr.3/07

WYDAWCA: GMINNY OŚRODEK KULTURY W MIEJSCU PIASTOWYM

38-430 Miejsce Piastowe, ul. Dukielska 2b, tel: (0-13) 435-30-74

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Janina Gołąbek, Izabela Drobek, Barbara Jurczak-Luśtak, Małgorzata Machnik, Kazimierz Kozioł, Leszek Zajdel, Magdalena Penar, korektor - Halina Pleśniarska

SEKRETARZ RED. - Zbigniew Mazur

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji i skracania materiałów. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje sekretariat redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

e-mail: piastun@vp.pl

„Piastun” JEST CZASOPISMEM ZRZESZONYM W POLSKIM STOWARZYSZENIU PRASY LOKALNEJ



Nakład 1000 egz.



poprzez umówione skrytki, które mieściły się w ptasich budkach, ulu, kaplicy przydrożnej, a nawet psiej budzie. Ze skrytkami trzeba było zachowywać największą ostrożność, gdyż należało się liczyć z tym, że ktoś wpadnie w ręce gestapo i wskaże kryjówkę. Nigdy nie było pewności, że odbiorca nie jest obserwowany, a agentów niemieckich też nie brakowało. Kilka egzemplarzy zawsze zostawiałem dla siebie, dla celów specjalnych. Były to doręczenia nadzwyczajne, kierowane pod adres poszczególnych osób, np.: gorliwego granatowego policjanta, gorliwego sołtysa. Przekazywano je w celu ostrzeżenia, że istnieją władze podziemne, które karzą kolaborantów. Były to doręczenia ryzykowne, ale w ogromnej większości wypadków odnosiły skutek pożądany. Niewykluczone, że tą drogą dostarczana poczta mogła się dostać w ręce niemieckie. Możliwość wsypy i aresztu istniała zawsze.

Areszt połączony był z torturami, które nieraz przekraczały ludzką wytrzymałość i prowadziły do dalszych aresztowań. Każdy w konspiracji wołał śmierć niż dostanie się w ręce gestapo. Rozmiary „Reduty” były niewielkie, najczęściej był to egzemplarz 3-4 kartkowy, powielany na specjalnym papierze, jeżeli udało się go zdobyć. Treść pisma była różnaita i ulegała pewnym modyfikacjom - zawsze były tam wiadomości ogólnokrajowe, opisy terroru okupanta, losy Żydów. Pisaliśmy o sposobach przeprowadzania śledztwa, o obozach koncentracyjnych. Były informacje z frontu, o losach rządu polskiego i naszego wojska na Zachodzie. Niektóre lokalne wiadomości budziły gniew, jak chociażby wiadomość o likwidacji całego Zakładu Wychowawczego w Iwoniczu (dzieci chore, upośledzone). Setka dzieci razem z personelem wychowawczym została rozstrzelana w lesie warzyckim koło Jasła. „Reduta” ostrzegała przed konfidentami, przed uczęszczaniem na filmy niemieckie, mocno zwalczała pijaństwo, jedną z form demoralizacji Polaków, jak również przyczynę niejednej wsypy. Nie brakowało i poezji. Wiersze dostarczała nauczycielka z Odrzykonii - Parowska. Zapamiętałem jeden fragment:

*I oby prędzej, prędzej przyszedł czas
Na bój otwarty, bój jawny, bój święty
Bój pod Głogowem, Grunwaldem poczęty
Bój upragniony, bo kończący szlak....*

Najbardziej poczytne były wiadomości z frontu. Wiadomości te pochodziły z nasłuchu radiowego, a pamiętać trzeba, że samo posiadanie radia groziło śmiercią. Były też wiadomości o likwidowanych agentach gestapo, o zdobywaniu broni, a nawet o sposobach karania miejscowych winowajców. Były opisywane przypadki karania gorliwych sołtysów karą chłosty, a także panienek, które nie stroniły od zawierania znajomości z oficerami niemieckimi. Po bezskutecznym ostrzeżeniu karano je goleniem głowy, taka operacja zawsze przerywała znajomość, a podana do publicznej wiadomości - odstraszała od podobnych znajomości inne dziewczęta.

Gestapo wiedziało o istnieniu zakonspirowanej antyhitlerowskiej prasy i czyniło nieludzkie wysiłki w celu jej wykrycia. Przy wydawaniu i rozprowadzaniu prasy nie obeszło się bez ofiar. Gestapo miało swoich płatnych konfidentów, którzy starali się wszędzie podsłuchiwać, a gdy się tylko da, wejść do organizacji, by ją od wewnątrz rozpracować. Nawet przy zachowaniu wyjątkowych środków ostrożności wsypy, niestety, się zdarzały. Na przykład jeden z naszych kurierów udał się pociągiem do Rzeszowa, gdzie na stacji Staroniwa,

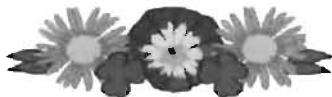
w koszu na śmieci, znajdowała się przygotowana dla niego paczka z prasą. Obserwowało go dwóch cywilnych gestapowców. W czasie podejmowania przesyłki aresztowano go i poddano niezwłocznie śledztwu. Nie wytrzymał tortur i zaczął sypać. Na szczęście aresztowano tylko „Warskiego”, który prasę wysłał, innych udało się o aresztowaniach odpowiednio wcześniej powiadomić.

Na jedno ze spotkań w Krakowie pojechał pociągiem, oczywiście z lewymi papierami, Antoni Patla ps. „Kuna”. Z Krakowa wiozł ze sobą małą paczuszkę z niewielką ilością prasy okręgowej i centralnej, miał ją doręczyć do inspektoratu, który mieścił się czasowo w Żarnowcu, w dworku Marii Konopnickiej. W Tarnowie czekał na pociąg przez Stróżę do Krosna. Naraz dworzec został otoczony, a do poczekalni weszli gestapowcy i własowcy, którzy rozpoczęli kontrolę dokumentów i rewizję.

(Własowcy - potoczna nazwa dwóch dywizji piechoty, sformowanych pod koniec 1944 r. z rosyjskich jeńców przez generała A.A. Własowa i Komitet Wyzwolenia Narodów Rosji. W maju 1945 r., podczas powstania praskiego, 1 dywizja własowców wystąpiła przeciwko Niemcom. Po zakończeniu działań wojennych, zgodnie z ustaleniami konferencji jałtańskiej, własowców przekazano władzom ZSRR, pozbawiono praw obywatelskich, część rozstrzelano lub osadzono w łagrach - przyp. redakcyjny).

Patla natychmiast zostawił paczuszkę na ławce, gdzie siedział i niepostrzeżenie przesuwiał się ku drzwiom. Wejście też było obstawione. Policja przeszukiwała i otwierała bagaże. W jednym znaleziono spory zapas tytoniu. Jeden z Niemców dał naręczę tytoniu najbliższemu siedzącemu mężczyźnie i kazał mu iść za sobą. Tym mężczyzną był Antoni Patla. Otwarto paczuszkę, wszystkich obecnych ustawiono pod ścianą. Niemcy wybrali około dwudziestu mężczyzn i aresztowali ich jako podejrzanych o posiadanie paczuski, innych zwolniono. Wśród aresztowanych był i Patla. Trzymano ich i przesłuchiowano trzy dni. Aresztowani wcześniej umówili się i zeznawali wszyscy jednakowo, że po wejściu gestapo do poczekalni jakiś mężczyzna wyskoczył oknem na zewnątrz. Ponieważ wszyscy uparcie jednakowo zeznawali, po trzech dobach puszczono wszystkich wolno.

Przerażająco długa była okupacja. Meldunki o aresztowanych przychodziły często, ostrzegano w nich znajomych osób aresztowanych, by byli ostrożni, zmieniali adresy, meliny, pseudonimy, szyfry, by utrudnić dalsze aresztowania. Ludzie stali się ostrożni i nieufni wobec każdej obcej twarzy. Oprócz kolportażu prasy miałem zleconą jeszcze inną funkcję. Mianowano mnie kronikarzem Obwodu. Do moich obowiązków należało rejestrowanie i opisywanie wszystkich akcji akowskiego podziemia. Zmuszało to mnie do poruszania się po rozległym terenie, ale żeby wiernie opisywać, należało mieć wiadomości z pierwszego źródła, robić notatki. Pomogła mi w tym znajomość stenografii, której nauczyłem się jeszcze w krośnieńskim gimnazjum. Lewe dokumenty w żadnym wypadku nie stanowiły gwarancji bezpieczeństwa. W razie rewizji, gdzieś tam w terenie, prawie zawsze znaleziono by u mnie „niebezpieczną” bibułę. Broni palnej nie miałem. Miałem na początku okupacji mały pistolet kalibru 6,35, ale znalazłem dobrego kupca i wymieniłem ją za żywność. Całkowicie bezbronnym zaś nie chciałem być. Postanowiłem sobie, że żywym Niemcy mnie nie wezmą. Chodziłem więc zawsze z ukrytym, ale gotowym do natychmiastowego użycia bagnetem, z którym nie rozstawałem się nigdy, nawet nocą.



Zamieszkałem z żoną i synkiem, urodzonym w 1939 r., u brata w Głowience. W Suchodole, około 4 km od domu, miałem kawałek ziemi. To było wszystko. Musiałem zarobić na utrzymanie trzech osób. Na pomoc materialną nie chciałem ani nie mogłem liczyć, wszystkim było bardzo ciężko. Otrzymałem etat kierownika szkoły podstawowej w Rogach, ale z pracy w szkole zrezygnowałem. Jako kierownik musiałbym tam mieszkać, zaś jako niepracujący mogłem jeść i spać, gdzie chciałem i dlatego było mnie trudniej aresztować, a tkwiąc w ruchu podziemnym musiałem być na wszystko przygotowany. Zajęciem dochodowym stał się handel. Handlowałem początkowo tytoniem, potem płótnem lnianym, które kupowałem u robotników „Lnianki”, a które robotnicy podkradali w fabryce Grehmana. Handlowałem tylko tyle, by zarobić na skromne życie rodziny. Chciałem w ten sposób przeżyć wojnę, poza tym chciałem zgromadzić jakieś środki na zapas, by żona i dziecko mieli z czego żyć na wypadek mojego nieszczęścia.

W warunkach wojny, kiedy cała produkcja przemysłowa szła na cele wojskowe, odczuwano ogromne braki odzieżowe, odzieży na rynku nie było zupełnie. Był więc popyt na płótno lniane, z tym, że nie sprzedawałem za gotówkę, ale wymieniałem tylko na zboże. Udawałem się w tereny położone dalej od Krosna, gdzie o zboże było łatwiej, a zapotrzebowanie na płótno było większe. Bywałem w wioskach na północ od Krosna - w Kalembinie, Arkuszowej, gdzie miałem znajomych

sprzed wojny, ze szkół w Krośnie i Krakowie. W Zarszynie, u pracowników dworskich w czworakach, kupowałem za płótno orkisz, który oni otrzymywali jako deputat, a kontyngentami obciążeni nie byli. Najchętniej udawałem się na południe powiatu, do Lubatówki, Niżnej Łąki, gdzie były gęste lasy i kwatery swoje mieli akowcy, i tam czułem się najbezpieczniej. Tam też zbierałem materiały do kroniki. Najgorzej było z transportem zboża w drodze powrotnej. Transport kolejowy odpadał. Nieś na plecach 20 - 25 kg zboża, a czasami więcej, przez wiele kilometrów, to była praca niebagatelna. Unikałem też dróg głównych, by nie natknąć się na granatowych policjantów czy własowców oraz na patrole niemieckie. Wpadka groziła konfiskatą towaru. Drogi były błotniste, często trzeba było brnąć po kolana w śniegu. Nieraz trzeba było zanoćować w drodze. Najlepiej było latem - w kopie siana lub w zbożu. Raz w rejonie Rymanowa nadziałem się na posterunek granatowej policji. Dokumentów nie zakwestionowali, byli w porządku. Skończyło się na konfiskacie około 25 kg pszenicy. Pozostawiono mi rower, którym wtedy jechałem. W sumie zarobiłem na skromne utrzymanie rodziny i muszę przyznać, że choć brakowało masła, jajek, czasem warzyw, to chleb dla rodziny był zawsze. Tak płynął czas beznadziejnie długi, zdawało się, że ta noc okupacyjna trwa bez końca. Jeśli wpadałem do domu, to tylko na krótko i tylko w dzień, po uprzednim spenetrowaniu terenu, zawsze zostawiając kogoś z bliskich na warcie.

c.d.n.

Józef Machnik

GÓRA ŚMIECI WCIĄŻ ROŚNIE

Odpady to wszystko, co przestało już nam być potrzebne - od resztek jedzenia, które wyrzucamy do kosza, po trujące chemikalia, wytworzone podczas produkcji przemysłowej. Problem odpadów pogarsza beztroska wielu ludzi, którzy lekką ręką pozbywają się nieużytecznych rzeczy. Wytwarza się wiele artykułów jednorazowego użytku - kupujemy je po to, aby zaraz wyrzucić. Ponadto wiele produktów owija się w niepotrzebne warstwy opakowań, które zaraz po odwinieciu zakupu wyrzucamy. W ciągu minionego stulecia wynaleziono i wyprodukowano wiele nowych materiałów, np. plastik, detergenty, chemiczne środki ochrony roślin. Chociaż są to produkty bardzo użyteczne, wiele z nich nie podlega naturalnemu rozkładowi. Kiedy już je wyprodukujemy, pozostają w środowisku przez wiele lat. Plastikowe butelki piętrzą się na wysypiskach, a szkodliwe chemikalia mogą zatruć zasoby wody i nasze pożywienie.

Dużym problemem w naszej okolicy staje się wyrzucanie śmieci niedaleko terenów przyrzecznych i tworzenie przez to dzikich wysypisk. Pomimo że obowiązujące akty prawne - Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. 1996, nr 132, poz. 621 i 622) czy Ustawa o odpadach (Dz.U. 2001, nr 62, poz. 628) nakładają na właścicieli i zarządców terenu obowiązek dbania o jego czystość, proceder powstawania dzikich wysypisk śmieci trwa nieustannie.

Teraz śmieci wywożone są za opłatą, co tym bardziej zachęca, często niezamożnych mieszkańców, do nielegalnego pozbywania się odpadów. Dotyczy to również wczasowiczów, którzy nie płacą za śmieci, i którym często nie chce się znaleźć na nie pojemnika. Liczba dzikich wysypisk nie jest duża, ale jest wystarczająca, aby zepsuć przyjemność spaceru nad rzekę, do lasu czy nawet na skraj wsi. Składowiska odpadów niosą też

liczne zagrożenia dla środowiska, ludzi, dzikich zwierząt. Oprócz przykrego zapachu z wysypisk dużym zagrożeniem jest przesączanie się substancji trujących do wód powierzchniowych i gruntowych, które mogą dostawać się do wody pitnej. W glebie zwiększają się różnego rodzaju domieszki pochodzenia antropogenicznego (gruz budowlany i ceramiczny, żużel, szkło, tworzywa sztuczne, metale, odpady tekstylne i inne). Rośnie zagrożenia epidemiologiczne ze względu na możliwość występowania i rozwoju w odpadach wielu chorobotwórczych bakterii i grzybów. Odpady problemowe czy też niebezpieczne (m.in. resztki elektrolitów, farb, lakierów, baterie, przeterminowane leki, środki owadobójcze) są dużym zagrożeniem, ponieważ zanieczyszczają glebę metalami ciężkimi. Toksyczne działanie metali ciężkich przejawia się już w niewielkich koncentracjach. Mogą wywołać efekty uboczne, uniemożliwiając prawidłowe funkcjonowanie organizmów żywych. Głównym źródłem metali ciężkich na dzikich wysypiskach są zazwyczaj odpady niebezpieczne, popioły z indywidualnych systemów grzewczych, ale również frakcja organiczna, która wykazuje znaczne zdolności do ich akumulacji. Zanieczyszczenia powietrza (m.in. siarkowodor i metan) stwarzają dogodne warunki dla rozwoju much, komarów i szczurów, roznoszących choroby. Dodatkowo odpady zjadane przez zwierzęta mogą prowadzić do ich śmierci, odłamki szkła i metali mogą je okaleczyć, a pozostawione sznurki mogą splątać nogi, zwłaszcza ptaków.

Zanieczyszczanie środowiska podlega karze grzywny lub ograniczenia a nawet pozbawienia wolności. Sprawcy na własny koszt muszą posprzątać zaśmiecone miejsca. Dążmy do zmiany świadomości, byśmy nie zginęli zasypani górą własnych śmieci.

Dominika Lechowicz



POGÓRZANIE NA WĘGRZECH

Zalaegerszeg, stolica Komitatu Zala (odpowiednik polskiego województwa), jest miastem partnerskim Krosna od 2000 r. Początki tej szczególnej znajomości zawiązane zostały kilka lat temu przez rodowitą krośniankę Janinę Deveczne Budziak i jej męża Devecsa Miklosa. W maju 2000 roku prezydenci obydwu miast podpisali umowę o współpracy. Od tej chwili wspólne działania Zalaegerszeg i Krosna w pełni realizują hasło: "Lengyel Magyar két jó barát".

W Zalaegerszeg od 14 do 17 maja odbywał się Egerszeg Fesztival. Jest to święto, które można porównać do krośnieńskich Karpackich Klimatów lub odbywających się kiedyś w naszym mieście Dni Krosna. Na rynku stały kramy z miast zaprzyjaźnionych z Zalaegerszeg m.in. z austriackiego Klagenfurtu, niemieckiego Kusel, finlandzkiego Varkaus i z Krosna.

Na Egerszeg Fesztival przybyła oficjalna delegacja z Krosna z prezydentem Piotrem Przytockim na czele. W piątek, 14 maja, prezydent Zalaegerszeg Endre Gyimesi dokonał oficjalnego otwarcia festiwalu i przywitał wszystkich gości. W zbudowanej w 1904 r. synagodze uroczystość otwarto wystawę dokumentującą „1000 lat przyjaźni polsko-węgierskiej”. Podczas uroczystości w świątyni wystąpił Zespół Tańca Ludowego Pogórzanie z Głowienki, który otrzymał od publiczności niekończące się owacje. Nie inaczej było na występie w Osiedlowym Domu Kultury w Zalaegerszeg, gdzie zespół zdecydowanie wyróżniał się na tle innych grup tanecznych z różnych regionów Węgier.

Pogórzanie istnieje od 1973 r. Dotychczas koncertowali m.in. w NRD, ZSRR, Finlandii, Szwajcarii, Szwecji, we Włoszech i na Słowacji. Od 2005 r. występują z własną kapelą. Kierownikiem i choreografem zespołu



jest Małgorzata Machnik. Warto dodać, że 3 maja br. zespół otrzymał weryfikację do Polskiej Sekcji CIOFF, co upoważnia go do reprezentowania naszego regionu i kraju na prestiżowych festiwalach krajowych i międzynarodowych. Wielkie brawa otrzymali także aktorzy, z działającego przy Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza Teatru na Bruku (Hangyaparadicsom), którzy wystawili świetnie znany krośnieńskiej publiczności spektakl „Raj mrówek”. Późną nocą przed Urzędem Miasta w Zalaegerszeg, przekonali węgierską publiczność, że połączenie gry aktorskiej, pirotechniki, dźwięku i ognia daje najlepsze efekty pod gołym niebem, czyli właśnie „na bruku”. Z wielkim entuzjazmem przyjęto



również ich występ pod Halą Lodową, gdzie Teatr na Bruku pokazał, na czym polega prawdziwy ogniowy show. „Teatr uliczny, jaki uprawiamy, jest tak specyficzną formą wyrazu artystycznego, że nie musimy porozumiewać się na poziomie sfery językowej. Osobiście bałam się tego, iż możemy być niezrozumiani. Jednak były to zbędne obawy. Kiedy rozmawialiśmy z zaprzyjaźnionymi Węgierkami, mogliśmy odczuć podziw, zafascynowanie a nawet euforię. Myślę, że dlatego, iż w Zalaegerszeg nigdy wcześniej nie było tego typu grupy. Podobają się efekty pirotechniczne, twarze pomalowane w specyficzny sposób oraz energia, jaką dawaliśmy z siebie - mówi Anna Romańczak z Teatru na Bruku. Teatr na Bruku powstał dwa lata temu w ramach projektu realizowanego przez RCKP przy pomocy Unii Europejskiej. Na początku odbyły się warsztaty prowadzone przez Lwowski Teatr Woskresiennia. Ich uwieńczeniem był spektakl „Raj mrówek”. Ukraińcy i krośnianie, uczestniczący w warsztatach, uczyli się chodzić na szczydłach, machać płonącymi poikami, pluć ogniem oraz uprawiać wszelkie akrobacje i układy taneczne. Wszystko to wykorzystaliśmy w spektaklu”- dodaje aktorka.

Teatr na Bruku powstał w 2007 r. jako idea warsztatów dla młodzieży, ze szczególnym uwzględnieniem teatru ulicznego. Spektakl „Raj mrówek” po raz pierwszy zaprezentowano na rynku w Krośnie 24 czerwca 2007 r. W przedstawieniu w Zalaegerszeg wystąpili m.in. Anna Romańczak, Alan Bochnak, Fabian Schwartz, Dagmara Bogacz i Sebastian Nycz.

Krosno i Zalaegerszeg, jako miasta partnerskie, często organizują wspólnie różne imprezy. Podczas Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej Krosno odwiedził prezydent Zalaegerszeg Endre Gyimesi, a na scenie w Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza występował zespół taneczny Zala. W 2003 r. odbyła się wystawa Wacława Turka „Karpackie kapliczki”, a marcu 2004 r. w Zalaegerszeg swoją wystawę prezentował krośnieński artysta Maciej Syrek. Natomiast w grudniu 2008 r. dyrektor Muzeum Rzemiosła w Krośnie Ewa Mańkowska otrzymała Nagrodę Miasta Zala. Honorowym obywatelem Zalaegerszeg jest m.in. krośnianin Zbigniew Ungeheuer.

Źródło: www.neon.info.pl

Tytuł pochodzi od Redakcji

Fot. Przemek Polański, Paweł Fiejdasz



MAŁGORZATA MACHNIK I ALBINA LAWERA NAGRODZONE !

21 maja w Muzeum Historycznym - Pałac w Dukli - już po raz piąty Starostwo Powiatowe w Krośnie zorganizowało uroczyste spotkanie, by nagrodzić działaczy kultury, instruktorów i lokalnych artystów. Licznie przybyłych gości do dukielskiego pałacu powitał gospodarz, starosta krośnieński Jan Juszcak. Uroczystość w gronie animatorów, twórców i działaczy była okazją do uhonorowania osób, które szczególnie zasłużyły się dla kultury. W tym roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał pięć odznak „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Wśród nagrodzonych tym bardzo prestiżowym medalem znalazła się Małgorzata Machnik, wieloletni kierownik artystyczny i choreograf zespołu pieśni i tańca ludowego „Pogórzanie”, a wcześniej także tancerka tego zespołu.



Nagrodzona Małgorzata Machnik

Odnaczenia ministerialne otrzymali również:

- Olga Sokół - przewodnicząca KGW w Lubatowej, członkini zespołu „Lubatowianie”,
- Józef Fydrych - członek kapeli ludowej „Rymanowianie”,
- Bogusław Pacek - działacz i organizator kultury w gminie Chorkówka, dyrektor GOK,
- Maria Przybylska - działaczka ludowa, autorka tekstów zwyczajów ludowych.

Tradycyjnie specjalne nagrody za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i odnowy kultury przyznał starosta krośnieński. W bieżącym roku przyznano ich aż siedem. Jedną z nagród starosty została przyznana solistce kapeli ludowej „Piasty” Albinie Lawerze.

Nagrody starosty otrzymali także:

- Anna Łoś - solistka chóru „Cantate” z Iwonicza,
- Henryk Kyc - założyciel zespołu „Łęczanie” z Łęk Dukielskich,
- Stowarzyszenie Kulturalne „Dębina” z Krościenka Wyżnego,



Wyróżniona Albina Lawera

- kapela ludowa „Kamfinioki” z Jedlicza,
- zespół pieśni i tańca „Bobrzanie” z Bobrki,
- orkiestra dęta OSP z Iskrzyni.

Podczas święta ludzi kultury nie mogło zabraknąć oprawy artystycznej. Swoje programy zaprezentowali: zespół „Rogowice”, kabaret „Łorczyk”, „Mali Lubatowianie”, zespół „Kombornianie”.

Do tej pory z terenu gminy Miejsce Piastowe ministerialnymi odznaczeniami Zasłużony dla Kultury Polskiej do wyróżnienia zostali: Jarosław Sereda, Janusz Węgrzyn oraz „Orkiestra Dęta Gminy Miejsce Piastowe”, a starosta krośnieński swoje nagrody przyznał: kapeli ludowej „Piasty”, zespołowi śpiewaczemu „Rogowice”, orkiestrze dętej z Miejsca Piastowego oraz „Podgórzanom”.



Kabaret „Łorczyk”

Korespondent
Fot. Janusz Węgrzyn



WIEŚ Z PRZYSZŁOŚCIĄ, PRZYSZŁOŚĆ NA WSI

PODSUMOWANIE PROJEKTU

Konferencją podsumowującą, zorganizowaną 23 kwietnia br. na terenie dworu Obodyńskich w Targowiskach, zakończyła się realizacja projektu współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego pod nazwą „Wieś z przyszłością, przyszłość na wsi - program podnoszenia kwalifikacji mieszkańców wsi”, realizowanego od czerwca 2008 r. przez Gminę Miejsce Piastowe.

Spotkanie było okazją do wręczenia uczestnikom, którzy realizowali projekt, dyplomów uczestnictwa oraz do podsumowania i podzielenia się wrażeniami z odby-



tych kursów. Projekt realizowany był w ramach: Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Skierowany był do mieszkających na terenie Gminy Miejsce Piastowe osób powyżej 40 roku życia (pracujących, bezrobotnych oraz nieaktywnych zawodowo). Za wyborem tej właśnie grupy przemawiał fakt, iż są to osoby, które pragną pozostać wciąż aktywne, podnosić swojej kwalifikacje, a dla których wciąż na naszym terenie jest niewiele propozycji szkoleń. W ramach projektu zorganizowano kurs komputerowy i językowy. Kurs komputerowy składał się z dwóch części: „Podstawy obsługi komputera” oraz „Internet”. Każdy moduł trwał 20 godzin zegarowych. Drugim



był półroczny kurs języka angielskiego, podczas którego uczestnicy spotykali się dwa razy w miesiącu.

Udział w szkoleniach uczestnicy oceniają bardzo pozytywnie. Dali temu wyraz w wywiadach oraz ankietach wypełnianych na początku i na końcu każdego kursu. Zwracali uwagę na to, że mieli możliwość w ciekawy sposób spędzić wolny czas. Jak podkreśla jeden z kursantów: *Super, że na polskiej wsi jest taki dostęp do wiedzy dla ludzi w średnim wieku...* Inny uczestnik projektu pisze: *Bardzo przydatne kursy, które, oprócz nabywania umiejętności językowych, integrują społeczność. Osoby wychodzące na zajęcia otwierają się na innych i są bardziej zaangażowane w życie lokalnych społeczności.*

Wszelkie komentarze i opinie uczestników skrupulatnie są zbierane i wspólnie analizowane przez





wszystkich partnerów projektu. Pomogą one lepiej dostosować oferty szkoleniowe do potrzeb naszych mieszkańców. Przy okazji wypełniania ankiet uczestnicy proszeni byli o wypisanie propozycji szkoleń, w jakich chcieliby wziąć udział w przyszłości. Posłuży to tworzeniu dalszych projektów szkoleniowych dostosowanych do potrzeb mieszkańców Gminy Miejsce Piastowe. Projekt sprawił, iż oprócz korzyści związanych z podniesieniem kwalifikacji i zdobyciem nowych umiejętności zintegrowana została społeczność lokalna. Spowodował, że uczestnicy odzyskali wiarę we własne siły, spędzali twórczo czas, a także lepiej poznali działalność swoich lokalnych stowarzyszeń.

Tekst: Małgorzata Urban, Fot. Arch. U.G.



GELOTOLOGIA

GELOTOLOGIA (gelos - śmiech) jest to terapia oparta na założeniu, że spontaniczny śmiech pomaga odreagować różne stany emocjonalne, takie jak: stres, konflikty, frustracje. Jednym z prekursorów tej terapii był Norman Cousins z USA. Zachorował na zapalenie stawów kręgosłupa - chorobę zwyrodnieniową i bardzo bolesną. Szansa przeżycia była bardzo nikła. Cousins nie mógł pogodzić się z tą diagnozą, dlatego rozpoczął poszukiwanie terapii dającej mu jakąś szansę. Za zgodą lekarzy przeprowadził się do pokoju hotelowego w pobliżu kliniki. Tam rozpoczął terapię, którą sam wymyślił: oglądał filmy komediowe, pielęgniarka czytała mu wesołe książki, odwiedzali go przyjaciele, których zadaniem było rozśmieszanie go i utrzymywanie w dobrym nastroju. W krótkim czasie Cousins zaobserwował u siebie znaczną poprawę stanu zdrowia - trapiące go bóle zmniejszały się, po około dziesięciu minutach "serdecznego" śmiechu mógł zasypiać na co najmniej godzinę. Po jakimś czasie Norman Cousins powrócił do zdrowia.

Odkrycia, że naturalny, radosny śmiech jest zdrowiem, nie dokonano wcale współcześnie, już w starożytności wiedzano dobrze o tym, że śmiech może być pomocny w zwalczaniu stresów i chorób. Podczas badań nad działaniem tej terapii odkryto, że bardzo pozytywnie wpływa na różne układy naszego organizmu. Usprawnia w znacznym stopniu proces oddychania, gdyż w trakcie śmiechu wdychana jest większa ilość powietrza niż zazwyczaj i dzięki temu nasz mózg zostaje lepiej dotleniony i zaczyna lepiej

funkcjonować, poprawia się też nasza koncentracja. Podczas śmiania się szybciej bije nasze serce - co nie tylko ma dobroczynny wpływ na jego pracę, ale również na cały układ krążenia - w efekcie czego krew zaczyna szybciej krążyć i następuje dostarczenie większej ilości tlenu do organizmu. W czasie śmiechu w organizmie zwiększa się wydzielanie endorfin, czyli hormonów szczęścia, które łagodzą takie dolegliwości, jak ból zęba, głowy czy mięśni. Jest on swoistym masażem dla mięśni twarzy, dzięki temu skóra staje się jędrniejsza i ładniejsza.

Aby śmiech był lekarstwem dla duszy i ciała, musi być przede wszystkim radosny i spontaniczny. Lecniczy śmiech ma ścisły i nierozwalny związek z pozytywnym myśleniem człowieka o sobie i otoczeniu. A najzdrowszy jest taki, który doprowadza do łez, ponieważ odpręża całe ciało, rozluźnia wszystkie mięśnie oraz podwyższa barierę immunologiczną.

W latach 80. terapię śmiechem zaczęto wprowadzać do szpitali, hospicjów oraz firm. Za drugiego prekursora tej wspaniałej terapii uważa się największego "śmiechologa" Patch'a Adams'a, który w dzieciństwie marzył o zawodzie klauna lub lekarza. Wcielając się w postać klauna przychodził do dzieci i zabawiał je. Patch Adams założył w Arlington (stan Virginia) pierwszy szpital, który jest tak zorganizowany, by poddani leczeniu uznanymi metodami pacjenci mieli jak najwięcej okazji do śmiechu. Podkreśla: "Kiedy pojawia się w klinice, chorzy nie mają czasu, by myśleć o chorobie".

Popularna za granicą wyżej wymieniona terapia jest już stosowana

przez Fundację "Dr Clown" w kilku polskich szpitalach dla dzieci. Terapeuci od śmiechu pomagają ofiarom klęsk żywiołowych, katastrof i wypadków. Są wszędzie tam, gdzie ludzie borykają się z problemami i olbrzymim stresem. Odwiedzają dzieci w szpitalach, a dzięki zabawie maluchy choć na chwilę zapominają o tym, gdzie się znajdują.

Śmiech to zdrowie, więc śmiejmy się w domu, podczas pracy, rozweselajmy innych, bo jedna minuta „wstrząsającego” śmiechu to tak, jak 45 minut dobrego relaksu. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, jakim bogactwem jest śmiech i pozytywne nastawienie do życia. Śmiejmy się dużo i często, uśmiechajmy się do ludzi stęsknionych, bojaźliwych, smutnych, rozlewajmy swój uśmiech na innych, bo to on rozwesela serce, podtrzymuje dobry humor i nastrój. Polski filozof Tadeusz Kotarbiński w wierszyku „Wesołe smutki” tak pisał:

„Jeśli w domu jest wesoło, ciesz się.

Gdy ponuro

Stwarzaj źródła radości sam,
wewnętrzna moca.

Niech pogoda nad smutkiem
zawsze będzie górą,

Jak światło: w dzień od słońca,
od latarni nocą.”

Niech słowa tego wiersza zawsze towarzyszą nam w życiu, bo dzięki temu łatwiej i lżej będzie żyć, a słowa porzekadła, że śmiech to zdrowie, traktujmy jako hasło przewodnie.

Opracowano na podstawie książki pt: „Nowe tajemnice niekonwencjonalnej medycyny” E. Cybulskiej.

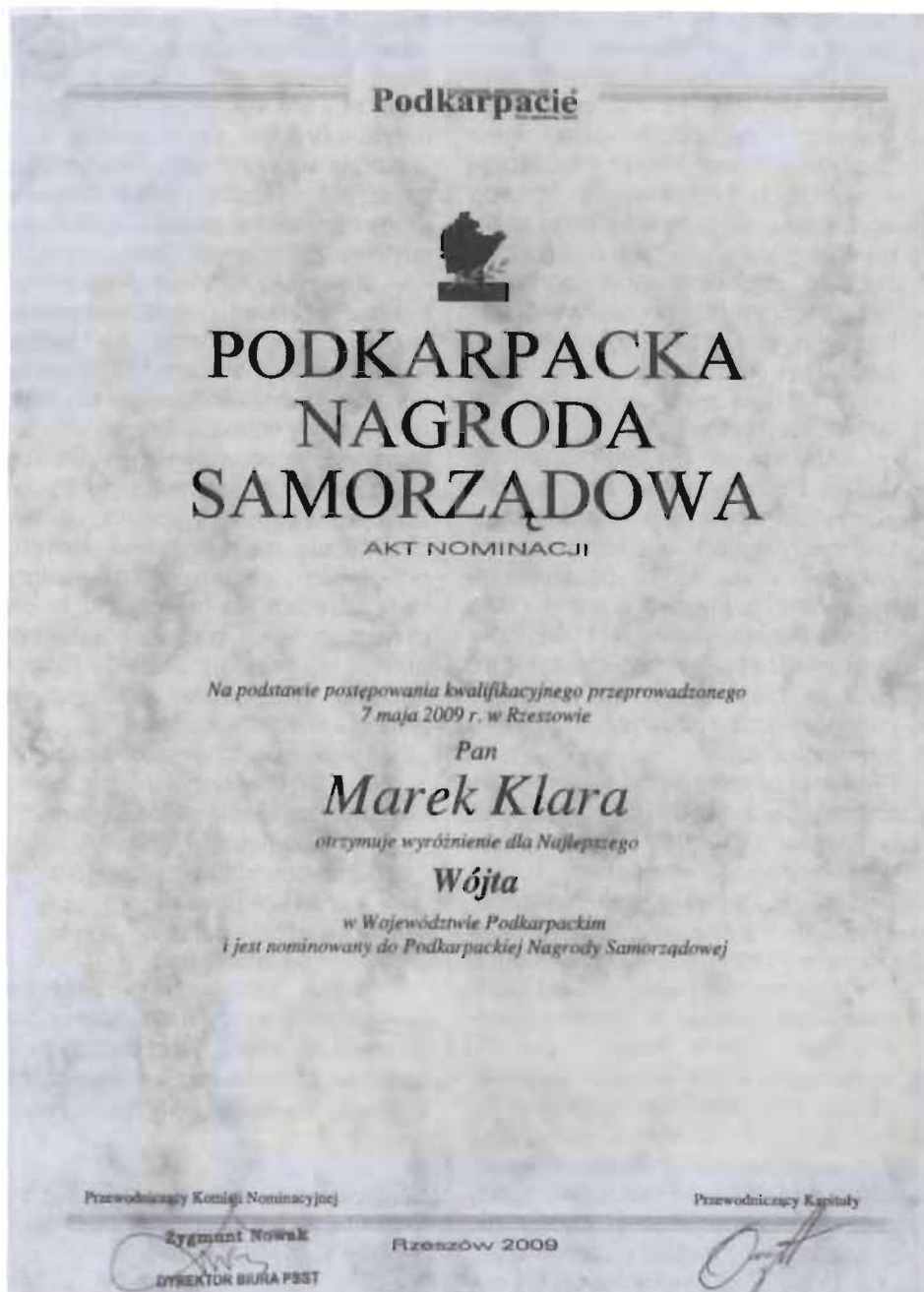
I.D.



Wójt Marek Klara w gronie najlepszych wójtów Podkarpacia

Z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego 23 maja w Rzeszowie odbyło się rozstrzygnięcie IX już edycji plebiscytu "Podkarpacka Nagroda Samorządowa" organizowanego przez Marszałka Województwa Podkarpackiego, Tygodnik "Nowe Podkarpacie", Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Tegoroczny plebiscyt przebiegał pod hasłem "Nasze Gmina/Miasto na półmetku kadencji 2006-2010". Plebiscytowi patronował prezydent Lech Kaczyński, marszałek Województwa Podkarpackiego Zygmunt Cholewiński i wojewoda podkarpacki Mirosław Karapyta. Kapituła konkursowa brała pod uwagę m.in. najważniejsze inwestycje planowane na



lata 2007 - 2008 i inwestycje zrealizowane w latach 2007 - 2008, udział w programach rządowych, działania podejmowane na rzecz ochrony środowiska i edukacji ekologicznej, przynależność do regionalnych, ogólnopolskich związków, stowarzyszeń i organizacji społecznych, udział w regionalnych, ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach oraz rankingach dla jednostek samorządu terytorialnego.

Miło nam poinformować, że po raz pierwszy w historii konkursu - w kategorii najlepszy wójt - wójt Gminy Miejsce Piastowe Marek Klara znalazł się w gronie wyróżnionych pięciu samorządowców - wójtów gmin wiejskich, takich jak: Dębica, Jasło, Trzebownisko i Zarszyn. Zwycięzcą tej kategorii okazał się wójt Gminy Jasło Stanisław Pankiewicz.

Samo wyróżnienie w tej prestiżowej nagrodzie jest wielkim sukcesem i należy się z niego cieszyć, ponieważ konkurencja była wielka, gdyż w województwie podkarpackim jest aż 113 gmin wiejskich, które brały udział w plebiscycie. Tym bardziej należy podkreślić fakt, że nie jest to nagroda uznaniowa, lecz zewnętrzna, obiektywna i mierzalna ocena pracy naszego samorządu, pracy urzędników i zaangażowania całej społeczności gminy Miejsce Piastowe.

Bartek Bieszczad



Misja Podkarpackiego Banku Spółdzielczego

Misją Podkarpackiego Banku Spółdzielczego jest w sposób profesjonalny, kompleksowy i bezpieczny zaspokajać potrzeby finansowe Klientów (na rynkach detalicznych), oraz małych i średnich przedsiębiorstw, umacniając systematycznie ich udział w rynku regionu. Klientami naszego banku są mieszkańcy i podmioty gospodarcze z Podkarpacia. Istotna jest dla nas współpraca z samorządami - prowadzimy rachunki dla 41 jednostek samorządów lokalnych.

PBS przez wiele lat zdobywał doświadczenie na rynku. Za dwa lata będzie obchodził jubileusz 140-lecia istnienia. W okresie działania zyskał duże zaufanie Klientów i dzięki temu cieszy się opinią banku bezpiecznego, stabilnego i nowoczesnego. Jego strategia opiera się na jak najszybszym wdrażaniu nowoczesnych rozwiązań, zarówno w zakresie usług bankowych, jak i wspierających ich rozwiązań teleinformatycznych.

Bank działa na Podkarpaciu i obecnie posiada 78 placówek, w tym: 17 Oddziałów, 5 Oddziałów Operacyjnych, 30 Filii, 20 Punktów Obsługi Klienta oraz 6 Agencji PBS. Posiada sieć 47 własnych bankomatów. W 3266 bankomatach na terenie całego kraju Klienci PBS mogą wybierać pieniądze bez prowizji.

Historia naszego Oddziału w Miejsce Piastowym ma swój początek 17 stycznia 1997 r. Zarząd Banku Spółdzielczego w Zarszynie postanowił w tym dniu, że 21 stycznia 1997 r. rozpocznie działalność w Miejsce Piastowym Oddział tego banku. Otwierając swą placówkę, Bank Spółdzielczy w Zarszynie chciał wypełnić lukę, jaka powstała po upadłym Banku Spółdzielczym w Miejsce Piastowym oraz zabezpieczyć obsługę bankową miejscowemu społeczeństwu, Urzędowi Gminy oraz innym podmiotom gospodarczym.



Siedziba banku w Iwoniczu Zdroju

W czerwcu 2001 r. otworzono punkt kasowy w Rogach, a w lipcu 2003 r. filię w Iwoniczu Zdroju.

W historii Oddziału godny odnotowania jest fakt - który nastąpił w kwietniu 2005 r. - przeniesienia siedziby do nowo zakupionego budynku. Nowoczesna placówka Oddziału oraz przygotowana kadra są gwarancją dobrze świadczonych usług bankowych, co sprawiło, że zaufanie mieszkańców gminy Miejsce Piastowe do lokalnego banku zostało nie tylko odzyskane, ale wręcz wzmocnione.

Nasz oddział wspiera wiele inicjatyw lokalnych. Wspomagamy między innymi zespoły sportowe: LUKS „Burza” Rogi, „PIAST” Miejsce Piastowe, „KŁOS” Iwonicz Zdrój. Bank wspiera Łukasza Szczurka, mieszkańca gminy Iwonicz Zdrój, mistrza świata juniorów w biathlonie z 2007 r. oraz dwukrotnego medalistę mistrzostw Polski w 2008 r., a także różnego rodzaju imprezy kulturalne, plenerowe, loterie fantowe organizowane przez szkoły na terenie gminy Miejsce Piastowe czy Iwonicz Zdrój. Bank aktywnie uczestniczy i wspiera fundusz stypendialny im. profesorów Wdowiarzów prowadzony przez Stowarzyszenie Miłośników Wsi Rogi, który funduje stypendia dla zdolnej i niezamożnej młodzieży z terenu gminy Miejsce Piastowe.



Sala operacyjna w Miejsce Piastowym

Przez okres trzech lat /1994 - 1996/ na terenie Gminy Miejsce Piastowe brak było placówki banku spółdzielczego. Początki działalności Oddziału w Miejsce Piastowym były trudne. Należało bowiem odbudowywać zaufanie do bankowości spółdzielczej. Warunki lokalowe pozostawały wówczas wiele do życzenia. Z dniem 1 stycznia 1999 r. Bank Spółdzielczy w Zarszynie połączył się z Bankiem Spółdzielczym w Sanoku i od tego czasu Oddział w Miejsce Piastowym funkcjonuje jako Oddział Podkarpackiego Banku Spółdzielczego. Po tym wydarzeniu następowały kolejne, które świadczyły, że Oddział zaczyna wrastać w miejscowe środowisko.

PBS - Oddział w Miejsce Piastowym

ul. Krośnieńska 58, tel. 0 13 43 53 011;
e-mail: pbs.miejsce-piastowe@pbsbank.pl
poniedziałek - piątek: 7.30 - 17.00; sobota: 8.00 - 13.00
(bankomat czynny 24 h)

Filia w Iwoniczu Zdroju

Al. Słoneczna 7 (budynek Galerii Glorietta),
tel./fax. 0 13 42 50 306
poniedziałek - piątek: 9.00 - 16.30
(bankomat czynny 24 h)

Punkt Obsługi Klienta w Rogach

Rogi 191 (budynek domu ludowego),
tel. 0 13 43 38 021
Poniedziałek: 7.30 - 15.00, wtorek: 9.00 - 16.30,
czwartek: 7.30 - 15.00, piątek: 9.30 - 17.00

Stacja Paliw „KANDEFER” 38-451 Równe
(bankomat czynny 24h)

Dyrektor Oddziału
Jerzy Lawera



Policja radzi, ostrzega, apeluje

ALKOHOL I PRAWO

Alkohol to jeden z najpoważniejszych czynników kryminogennych, z którymi spotykamy się podczas codziennej służby. Bardzo wielu sprawców przestępstw, wykroczeń oraz pokrzywdzonych to osoby, które były nietrzeźwe. Alkohol jest również powodem licznych ludzkich dramatów, a jego spożycie utrzymuje się niezmiennie na bardzo wysokim poziomie.

Zasady obrotu, postępowanie wobec osób nadużywających alkoholu oraz przepisy karne określa, wielokrotnie nowelizowana, ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Przeciwdziałanie to jest zadaniem organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego, które mogą być wspierane przez organizacje pozarządowe, kościół katolicki i inne związki wyznaniowe. Profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych w skali całego kraju zajmuje się Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Obrót alkoholem jest koncesjonowany, a podmioty wydające zezwolenia określone są w ustawie. W przypadku sprzedaży detalicznej są to gminy, których przedstawiciele mogą również dokonywać kontroli przestrzegania warunków zezwolenia. Rada Gminy ustala także liczbę punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) oraz zasady ich lokalizacji.

Obrót alkoholem podlega licznym ograniczeniom. Zgodnie z ustawą, zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych m.in.:

- na terenie szkół oraz innych zakładów i placówek oświatowo-wychowawczych, opiekuńczych i domów studenckich,
- na terenie zakładów pracy oraz miejsc zbiorowego żywienia pracowników,
- w miejscach i czasie masowych zgromadzeń,
- w środkach i obiektach komunikacji publicznej.

Alkoholu nie wolno również spożywać na ulicach, placach i w parkach, poza odpowiednio wydzielonymi miejscami. Są to najczęściej tzw. ogródki przy restauracjach.

Istnieje prawny zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych:

- osobom, których zachowanie wskazuje, że znajdują się w stanie nietrzeźwości,
- osobom do lat 18,
- na kredyt lub pod zastaw.

W przypadku wątpliwości co do pełnoletności nabywcy, sprzedający lub podający napoje alkoholowe uprawniony jest do żądania okazania dokumentu, stwierdzającego wiek klienta. Napojów alkoholowych nie wolno wnieść na teren m.in. zakładów pracy, obiektów, w których nie wolno ich spożywać, oraz stadionów i miejsc, w których odbywają się masowe imprezy sportowe i rozrywkowe.

Na imprezach na otwartym powietrzu sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów o zawartości powyżej 4,5% alkoholu może się odbywać tylko za zezwoleniem i tylko w miejscach do tego wyznaczonych. W innych punktach, obiektach lub na określonych obszarach gminy, które nie zostały wymienione w ustawie, Rada Gminy może

wprowadzić czasowy lub stały zakaz sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych.

Zezwolenie na handel alkoholem organ zezwalający cofa w przypadku, m.in:

- nieprzestrzegania określonych w ustawie zasad i warunków sprzedaży napojów alkoholowych,
- powtarzającego się co najmniej dwukrotnie w okresie 6 miesięcy, w miejscu sprzedaży lub najbliższej okolicy, zakłócania porządku publicznego w związku ze sprzedażą napojów alkoholowych przez dany punkt sprzedaży, gdy prowadzący ten punkt nie powiadamia organów powołanych do ochrony porządku publicznego,
- wprowadzenia do sprzedaży napojów alkoholowych pochodzących z nielegalnych źródeł,

O ponowne wydanie zezwolenia przedsiębiorca może się ubiegać dopiero po upływie 3 lat od dnia wydania decyzji o jego cofnięciu.

Zgodnie z przepisami ustawy, wszyscy członkowie rodziny osoby uzależnionej od alkoholu mają prawo do pomocy terapeutycznej. Pomoc niesiona dzieciom przez osoby lub instytucje może być udzielona wbrew woli rodziców lub opiekunów będących w stanie nietrzeźwym. Przy urzędach gmin działają komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, których członkowie mogą udzielić szczegółowych informacji w tym zakresie. Osoby w stanie nietrzeźwości, które swoim zachowaniem dają powód do zgorszenia w miejscu publicznym lub w zakładzie pracy, znajdują się w okolicznościach zagrażających ich życiu lub zdrowiu albo zagrażają życiu lub zdrowiu innych osób, mogą zostać zatrzymane do wytrzeźwienia lub doprowadzone do miejsca zamieszkania, zakładu opieki zdrowotnej itp. Czas zatrzymania do wytrzeźwienia ograniczony jest do 24 godzin. O zatrzymaniu osób małoletnich zawiadamia się niezwłocznie ich rodziców oraz sąd rodzinny. Każdy zatrzymany pokrywa koszty, które w przypadku izb wytrzeźwień przekraczają kwotę 200 zł. Za zatrzymanie w jednostkach policji woj. podkarpackiego pobierana jest opłata zryczałtowana w wysokości 100 zł.

Stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi powyżej 0,5 promila alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm³.

Przy zawartości alkoholu w organizmie powyżej 0,2 promila (0.1 mg/l) do 0,5 promila (0.25 mg/l) mówimy o stanie po użyciu alkoholu. Jeżeli poziom alkoholu jest niższy, człowiek wg prawa jest trzeźwy.

Osobom naruszającym przepisy ustawy grożą przewidziane w niej sankcje. Wykroczeniem jest m.in. spożywanie alkoholu wbrew obowiązującym zakazom lub spożywanie w lokalach gastronomicznych alkoholu przyniesionego ze sobą. Z kolei za przestępstwo uznaje się m.in. sprzedaż albo podawanie alkoholu wbrew obowiązującym zakazom.



KMP w Krośnie



CERTYFIKAT CIOFF ZDOBYTY!

3 maja 2009 r. w Domu Ludowym w Głowience odbyła się weryfikacja Zespołu Tańca Ludowego Pogórzanie do Polskiej Sekcji CIOFF. Swoją obecnością zaszczylili nas zaproszeni goście: wójt Gminy Miejsce Piastowe Marek Klara, przewodniczący Rady Gminy Wiktor Skwara, dyrektor GOK Janusz Węgrzyn oraz sołtys wsi Głowienka Teresa Sirko.

Zespół zaprezentował 90-minutowy program artystyczny, na który złożyły się tańce narodowe i regionalne oraz przyśpiewki ludowe, zaprezentowane przez kapelę działającą przy zespole. Weryfikacja została przeprowadzona przez członków Rady Ekspertów PS CIOFF: Alicję Haszczak - etnochoreografa oraz Jerzego Dynię - muzyka-folklorystę.



Członkowie Rady Ekspertów
PS CIOFF Alicja Haszczak i Jerzy Dynia

CIOFF - Międzynarodowa Rada Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwalu i Sztuki Ludowej - powstała w roku 1970 we Francji z inicjatywy dziesięciu krajów członkowskich, wśród których była Polska. Struktura tej organizacji opiera się na sekcjach narodowych, które reprezentują swoje kraje.

Sekcja Polska, działająca jako stowarzyszenie, od początku istnienia CIOFF odgrywa w niej bardzo aktywną rolę. Bogactwo i różnorodność naszego folkloru i jego nadal żywe przejawy w wielu regionach Polski są w tym zakresie niewątpliwymi sprzymierzeńcami tych działań. Koncentrują się one na zagadnieniach związanych z organizowaniem wymiany zagranicznej zespołów folklorystycznych, twórców ludowych, ekspertów, wydawnictw i informacji. Dotyczą również wyboru i rekomendacji zespołów folklorystycznych i specjalistów do udziału w międzynarodowych festiwalach CIOFF na świecie, w tym także w Polsce. Służą pomocą merytoryczną przy opracowywaniu programów zespołów i ich prezentacji scenicznej, a także inicjują i współorganizują różnego rodzaju imprezy mające na celu popularyzację folkloru i twórczości ludowej. Organizują seminaria, realizują szeroko pojęty program edukacji dzieci i młodzieży w zakresie dziedzictwa kulturowego.



Patronatem Polskiej Sekcji CIOFF objętych jest osiemnaście międzynarodowych imprez folklorystycznych w Polsce, jeden festiwal krajowy oraz trzydzieście turniejów tańców polskich w formie towarzyskiej. Stowarzyszenie PS CIOFF skupia w swych szeregach 98 zespołów folklorystycznych.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest dla Polskiej Sekcji CIOFF udział w realizacji programu "Dziedzictwo Kulturowe w Regionie". Będąc inspiratorem i współtworząc ten program, sekcja czuje się szczególnie zobowiązana do jego możliwie najefektywniejszego wdrażania w praktyce.

Skupiając w swych szeregach i wokół siebie ludzi i organizacje żywo zainteresowane zachowaniem w możliwie wiernej formie najistotniejszych wartości naszego dziedzictwa kulturowego oraz pozyskując w tym celu sojuszników w instytucjach i organach państwowych, Polska Sekcja CIOFF stara się jak najefektywniej wypełniać swe cele statutowe dla dobra naszej kultury narodowej i edukacji młodego pokolenia Polaków w duchu jej zrozumienia i poszanowania.

Zespół Tańca Ludowego Pogórzanie stał przed ogromnym wyzwaniem, na szczęście weryfikacja wypadła pomyślnie i został on zakwalifikowany do Polskiej Sekcji CIOFF, uzyskując certyfikat członkowski na okres dwóch lat. Tym samym będzie miał możliwość reprezentowania naszego regionu i kraju na prestiżowych festiwalach krajowych i międzynarodowych. Nie pozostaje nic innego, jak życzyć zespołowi wielu sukcesów artystycznych.

I.D.



Ognisty krakowiak



Tańce lubelskie



ZARZĄDZENIE Nr 186/2009 Wójta Gminy Miejsce Piastowe z dnia 15 maja 2009 r.

W sprawie powołania obwodowych komisji wyborczych dla przeprowadzenia wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 7 czerwca 2009 r.

Na podstawie art. 25 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego (Dz. U. Nr 25, poz. 219 z późn.zm.) w związku z art. 48 ust.1 i 2 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2007 r. Nr 190, poz. 1360 z późn.zm.)

Wójt Gminy Miejsce Piastowe
z a r z ą d z a, co następuje:

§ 1

Dla przeprowadzenia wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego, zarządzonych na dzień 7 czerwca 2009 r., powołuje się obwodowe komisje wyborcze w następujących składach:

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 1 w Łęczanach

- | | |
|---------------------------|------------------|
| 1. Broński Karol | Łęczany |
| 2. Guzik Stanisław | Wrocanka |
| 3. Jurczyk Iwona | Łęczany |
| 4. Kandefer Bożena | Łęczany |
| 5. Kołodziejczyk Monika | Łęczany |
| 6. Lubaś Sebastian | Targowiska |
| 7. Masłyk Ireneusz | Łęczany |
| 8. Sirko Marlena | Głowienka |
| 9. Siudak Małgorzata | Miejsce Piastowe |
| 10. Stasiowska Małgorzata | Łęczany |

11. Binkowicz Bernarda
pracownik samorządowy wskazany przez Wójta

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 2 w Targowiskach

- | | |
|---------------------------|------------------|
| 1. Guzik Katarzyna | Głowienka |
| 2. Jaworski Leszek | Widacz |
| 3. Kielar Michał | Miejsce Piastowe |
| 4. Łatanik-Skwara Barbara | Targowiska |
| 5. Łomecka Agnieszka | Targowiska |
| 6. Mazur-Siutyla Grażyna | Niżna Łąka |
| 7. Sirko Jacek | Głowienka |
| 8. Skwara Agata | Targowiska |
| 9. Wilk Julian | Głowienka |
| 10. Wojnar Grzegorz | Widacz |

11. Bieszczad Bartłomiej
pracownik samorządowy wskazany przez Wójta

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 3 w Miejsu Piastowym

- | | |
|----------------------------|------------------|
| 1. Cisowska Natalia | Głowienka |
| 2. Farion Agnieszka | Miejsce Piastowe |
| 3. Fornal Jacek | Głowienka |
| 4. Kasperkowicz Ilona | Miejsce Piastowe |
| 5. Kosiba Lilianna | Targowiska |
| 6. Leszek Maciej | Miejsce Piastowe |
| 7. Marecka Anna | Miejsce Piastowe |
| 8. Pelczar-Szybka Dominika | Rogi |

- | | |
|-------------------------|------------------|
| 9. Turek-Deptuch Halina | Miejsce Piastowe |
| 10. Skwara Elżbieta | Miejsce Piastowe |

11. Dynowski Mariusz
pracownik samorządowy wskazany przez Wójta

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 4 w Głowience

- | | |
|-----------------------|------------------|
| 1. Gorczyca Aneta | Głowienka |
| 2. Habrat Agata | Głowienka |
| 3. Kochanowska Monika | Miejsce Piastowe |
| 4. Kosiba Bogdan | Targowiska |
| 5. Koziół Karolina | Głowienka |
| 6. Lenik Katarzyna | Głowienka |
| 7. Majerska Marzena | Głowienka |
| 8. Pac Agnieszka | Głowienka |
| 9. Rachwał Justyna | Rogi |

10. Mosoń-Pyter Dorota
pracownik samorządowy wskazany przez Wójta

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 5 we Wrocance

- | | |
|---------------------------|------------------|
| 1. Bogaczyk Anna | Targowiska |
| 2. Jabłoński Krzysztof | Wrocanka |
| 3. Kasperska Małgorzata | Miejsce Piastowe |
| 4. Kielar Daniel | Wrocanka |
| 5. Marecki Marek | Miejsce Piastowe |
| 6. Mazurkiewicz Agnieszka | Wrocanka |
| 7. Ostrowska Grażyna | Wrocanka |
| 8. Steliga Marzena | Miejsce Piastowe |
| 9. Szmyd Barbara | Widacz |
| 10. Uliasz Daniel | Wrocanka |

11. Urban Małgorzata
pracownik samorządowy wskazany przez Wójta

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 6 w Rogach

- | | |
|------------------------|------------------|
| 1. Bogaczyk Michał | Targowiska |
| 2. Głowczyk Małgorzata | Rogi |
| 3. Kochan Jakub | Rogi |
| 4. Koziół Witold | Głowienka |
| 5. Lorenc Kamil | Miejsce Piastowe |
| 6. Masłowska Joanna | Rogi |
| 7. Olbrycht Anita | Rogi |
| 8. Szczur Krystian | Głowienka |
| 9. Wdowiarz Małgorzata | Rogi |

10. Jurczak Bernadeta
pracownik samorządowy wskazany przez Wójta

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 7 w Widaczu

- | | |
|------------------------|------------------|
| 1. Demianiuk Agnieszka | Miejsce Piastowe |
| 2. Habrat Edyta | Targowiska |
| 3. Jaworska Jolanta | Widacz |
| 4. Kaczmarczyk Kacper | Wrocanka |
| 5. Kolanko Magdalena | Głowienka |
| 6. Litwin Teresa | Wrocanka |
| 7. Skwara Mateusz | Widacz |
| 8. Sołtysik Marzena | Widacz |
| 9. Szczambura Robert | Widacz |
| 10. Węgrzyn Adam | Miejsce Piastowe |

11. Mercik-Meier Agnieszka
pracownik samorządowy wskazany przez Wójta



Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 8 w Niżnej Łące

- | | |
|-----------------------|------------------|
| 1. Bukowski Adam | Wrocanka |
| 2. Duplaga Monika | Głowienka |
| 3. Guzik Janusz | Niżna Łąka |
| 4. Jabłońska Joanna | Wrocanka |
| 5. Juraszek Katarzyna | Miejsce Piastowe |
| 6. Jurczyk Piotr | Łężany |
| 7. Klara Ewa | Miejsce Piastowe |
| 8. Robótka Sylwia | Łężany |
| 9. Zborowska Izabela | Wrocanka |

10. Zajdel Robert

pracownik samorządowy wskazany przez Wójta

Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 9 w Zalesiu

- | | |
|--------------------------|------------------|
| 1. Czyż Wojciech | Widacz |
| 2. Gołda Krzysztof | Łężany |
| 3. Goś Justyna | Głowienka |
| 4. Gromek Paulina | Miejsce Piastowe |
| 5. Kuśnierczyk Ewa | Zalesie |
| 6. Litwin Marek | Wrocanka |
| 7. Majchrowicz Magdalena | Rogi |
| 8. Stapiński Jan | Targowiska |
| 9. Szmyd Stanisław | Widacz |
| 10. Meier Grzegorz | |

pracownik samorządowy wskazany przez Wójta

§ 2

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**OBWIESZCZENIE
WÓJTA GMINY MIEJSCE PIASTOWE**

z dnia 22 maja 2009 r.

Na podstawie art. 39 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego¹⁾ (Dz. U. Nr 25, poz. 219 z późn.zm.)

Wójt Gminy Miejsce Piastowe zawiadamia, że w związku z wyborami posłów do Parlamentu Europejskiego, zarządzonymi na dzień 7 czerwca 2009 r.,

**został sporządzony spis wyborców
uprawnionych
do udziału w wyborach.**

Spis wyborców uprawnionych do udziału w wyborach jest udostępniany do wglądu na pisemny wniosek zainteresowanego w **Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe ul. Dworska 14, pok. 203, w dniach od 25 maja do 6 czerwca 2009 r., w godzinach pracy Urzędu Gminy, tel. (013) 43 530 19 wew. 112.**

Na podstawie art. 40 Ordynacji wyborczej do Parlamentu Europejskiego każdy może wnieść do Wójta Gminy reklamację w sprawie nieprawidłowości sporządzenia spisu.

**W Ó J T
Marek Klara**

I N F O R M A C J A

Wyborca niepełnosprawny, na swój wniosek wniesiony do Urzędu Gminy, najpóźniej w 10. dniu przed dniem wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego **jest dopisywany do spisu wyborców w wybranym przez siebie obwodzie głosowania spośród obwodów głosowania, w których znajdują się lokale dostosowane do potrzeb wyborców niepełnosprawnych na obszarze gminy właściwej ze względu na miejsce stałego zamieszkania:**

- **w Łęzanach** - Szkoła Podstawowa,
- **w Miejscu Piastowym** - Gminny Ośrodek Kultury,
- **we Wrocance** - dom ludowy,
- **w Rogach** - dom ludowy.

Wnioski przyjmowane są do dnia **28 maja 2009 r. w Urzędzie Gminy ul. Dworska 14, pok. 203, w godzinach pracy.**

**W Ó J T
Marek Klara**



OBWIESZCZENIE

WÓJTA GMINY MIEJSCE PIASTOWE

z dnia 7 maja 2009 r.

W sprawie podania do publicznej wiadomości informacji o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Parlamentu Europejskiego na terenie gminy Miejsce Piastowe.

Na podstawie art. 44 ust.1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego (Dz. U. Nr 25, poz. 219 z późn. zm.) - Wójt Gminy Miejsce Piastowe podaje do publicznej wiadomości informację o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Parlamentu Europejskiego, zarządzonych na dzień 7 czerwca 2009 r.

Numer obwodu	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej	Uwagi
1	Łężany	Szkoła Podstawowa w Łężanach tel. 435-36-29	Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
2	Targowiska	Szkoła Podstawowa w Targowiskach tel. 435-37-27	
3	Miejsce Piastowe	Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym tel. 435-30-74	Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
4	Głowienka	Dom Ludowy w Głowience (Filia GOK) tel. 0 519 531 155	
5	Wrocanka	Dom Ludowy we Wrocance tel. 431-12-14	Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
6	Rogi	Dom Ludowy w Rogach tel. 435-35-72	Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
7	Widacz	Szkoła Podstawowa w Widaczu tel. 435-36-27	
8	Niżna Łąka	Remiza OSP tel. 431-15-92	
9	Zalesie	Dom Ludowy w Zalesiu tel. 431-60-01	

Lokale otwarte będą w dniu 7 czerwca 2009 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 22⁰⁰.

WÓJT
Marek Klara



Finaliści gali

XIV WOJEWÓDZKI FESTIWAL PIOSENKI

KONCERT FINAŁOWY

17 maja br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Miejsu Piastowym odbył się koncert finałowy XIV Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki. W koncercie wzięło udział 25 wykonawców (wyłonionych w trakcie przesłuchań eliminacyjnych w dniach 13 i 14 maja), którzy prezentowali się w następujących kategoriach wiekowych: do 7 lat, 7 - 10 lat, 10 - 14 lat, powyżej 14 lat oraz w kategorii zespoły wokalne.

Rada artystyczna, powołana przez organizatora, występowała w składzie: przewodniczący - Edward Świątek, członkowie - Agnieszka Plajstek, Jacek Litwin oraz Zygmunt Wojtoń. Oceniała ona dykcję i emisję głosu, dobór repertuaru do możliwości wokalnych i wiekowych wykonawcy, oryginalność prezentacji oraz ogólny wyraz artystyczny prezentowanych utworów. Po wysłuchaniu wszystkich prezentacji rada przyznała pierwsze miejsca i wyróżnienia. Zdobyli je:

w kategorii do 7 lat:

I miejsce - Paulina Zima
wyróżnienie - Aleksandra Zajac
Piotr Krukar

w kategorii 7 - 10 lat:

I miejsce - Karolina Konopna
wyróżnienie - Natalia Jórasz
Marcin Różycki
Anna Królikowska
Adrian Kielar
Milena Sajdak

w kategorii 10 - 14 lat:

I miejsce - Aleksandra Dalmata
Karolina Gwózdź
wyróżnienie - Monika Mazur
Michał Stryczniewicz
Klaudia Wiśniewska
Justyna Rams
Kinga Jasłowska

w kategorii powyżej 14 lat:

I miejsce - Aleksandra Rachwał
wyróżnienie - Karolina Patla
Katarzyna Chorzępa
Natalia Niedziela
Klaudia Szeliga

w kategorii zespoły wokalne:

I miejsce - zespół SONG
wyróżnienie - zespół SWING
zespół KADENCJA

Grand Prix Festiwalu otrzymała
Klaudia Kulak.



Imprezie towarzyszyła wspaniała atmosfera, a występy spotkały się z gorącym przyjęciem publiczności. Mamy nadzieję, że z większością uczestników spotkamy się już za rok.



Start do biegu głównego



Puchary



Zwyciężczynie w kategorii głównej kobiet



Zwycięzcy w kategorii generalnej mężczyzn





Drużyny z gmin Osikov i Miejsce Piastowe



Zdobywcy pierwszych miejsc w biegu przedszkolaków



Zwycięzcy w kategorii gimnazjów



Zespół Maska

SKONFRONTACJA KAPEL I ZESPOŁÓW ŚPIEWACZYCH DĘBICA 2009



Kapela w trakcie występu konkursowego

NAGRODY DLA KAPELI PIASTY W DĘBICY

2 maja br. na dębickim rynku królowała muzyka ludowa. W ramach X Ogólnopolskich Konfrontacji Kapel Ludowych i Zespołów Śpiewaczych zaprezentowało się 26 zespołów i solistów. Przegląd - organizowany od dziesięciu lat i krzewiący kulturę ludową regionu "i Podkarpacia - cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Od ubiegłego roku stał się imprezą ogólnopolską.

Kapela ludowa Piasty z Gminnego Ośrodka Kultury w tym przeglądzie brała udział po raz pierwszy i od razu ze sporym sukcesem. W kategorii



Instrumentalista Zbigniew Miśowicz

„zespół śpiewaczy z towarzyszeniem instrumentów muzycznych” zajęła III miejsce. W przeglądzie wystąpili także nasi soliści - Stanisław Stawarz oraz Zbigniew Miśowicz. Zajęli pierwsze miejsca: Stanisław jako śpiewak ludowy, a Zbigniew jako instrumentalista.

Kapeli ludowej Piasty redakcja „Piastuna” składa gratulacje i podziękowania za godne reprezentowanie naszej gminy i Ośrodka Kultury.

Korespondent



Stanisław Stawarz w występie solowym



Nagrody i gratulacje odbierają Zbigniew Miśowicz i Stanisław Stawarz



XXIII BIEG IM. IGNACEGO ŁUKASIEWICZA ZIEMIĄ KROŚNIEŃSKĄ

W niedzielę, 24 maja, na stadionie LUKS „Burza” Rogi odbył się XXIII Bieg im. Ignacego Łukasiewicza Ziemią Krośnieńską. Organizatorem biegu był Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym, LUKS „Burza” Rogi, Podkarpackie Zrzeszenie LKS w Rzeszowie, Starostwo Powiatowe w Krośnie oraz Muzeum Przemysłu Naftowego w Bóbrce. Imprezę o zasięgu międzynarodowym rozpoczął towarzyski mecz samorządowców w piłce nożnej Polska - Słowacja, który zakończył się zwycięstwem samorządowców polskich 2 : 1. Następne punkty programu to koncert zespołu Creep oraz biegi dla dzieci i młodzieży z podziałem na kategorie wiekowe.

Bieg przedszkolaków:

- dziewczynki:

I miejsce - **Angelika Chowaniec**

II miejsce - **Amelia Akslar**

III miejsce - **Martyna Kendzel**

- chłopcy:

I miejsce - **Mikołaj Betlej**

II miejsce - **Wojciech Piękoś**

III miejsce - **Daniel Głowacki**

Bieg na 200 m, kl. I i II:

- dziewczęta:

I miejsce - **Kinga Marszałek** - KB GOSiR Krościenko Wyżne

II miejsce - **Diana Sierpińska** - SP Rogi

III miejsce - **Dominika Madej** - Jaśliska

- chłopcy:

I miejsce - **Sebastian Kostycz** - Jaśliska

II miejsce - **Hubert Węgrzyn** - SP Rogi

III miejsce - **Dominik Hryniak** - Jaśliska

Bieg na 300 m, kl. III i IV:

- dziewczęta:

I miejsce - **Kamila Graba** - KB GOSiR Krościenko Wyżne

II miejsce - **Aleksandra Puchalik** - Jaśliska

III miejsce - **Małgorzata Syrek** - GOSiR Jedlicze

- chłopcy:

I miejsce - **Daniel Niżnik** - SP Rogi

II miejsce - **Daniel Regiel** - MKS Halicz Ustrzyki Dolne

III miejsce - **Szymon Śliwiński** - Partyzant Lubatowa

Bieg na 600 m, kl. V i IV:

- dziewczęta:

I miejsce - **Ilona Tabisz** - Szkoła nr 7 Krosno

II miejsce - **Magda Graba** - KB GOSiR Krościenko Wyżne

III miejsce - **Natalia Zając** - MKS Ustrzyki Dolne

- chłopcy:

I miejsce - **Bartłomiej Rabenda** - KKB MOSiR Krosno

II miejsce - **Kinga Maron** - IKN Górnik Iwonicz Zdrój

III miejsce - **Jakub Knap** - UKS „Partyzant” Lubatowa

Bieg na 800 m, kl. I i II gimnazjum:

- dziewczęta:

I miejsce - **Paulina Surek** - GOSiR Jedlicze

II miejsce - **Angelika Krupei** - Jaśliska

III miejsce - **Paulina Dzień** - MKS Halicz Ustrzyki Dolne

- chłopcy:

I miejsce - **Szymon Szczepanik** - SP Rogi

II miejsce - **Patryk Lachowski** - MKS Halicz Ustrzyki Dolne

III miejsce - **Damian Kordula** - Jaśliska

Bieg na 1000 m, gimnazjum kl. III i szkoła średnia:

- dziewczęta:

- juniorki:

I miejsce - **Natalia Waczawska** - MKS Halicz Ustrzyki Dolne

- juniorki młodsze:

I miejsce - **Marta Orłowska** - MKS Halicz Ustrzyki Dolne

II miejsce - **Katarina Stefancinova** - ZS Osikov

III miejsce - **Iwona Stadnicka** - MKS Halicz Ustrzyki Dolne

Bieg na 1000 m, gimnazjum kl. III i szkoła średnia:

- chłopcy:

- juniorzy:

I miejsce - **Hubert Wiktorski** - MKS Halicz Ustrzyki Dolne

II miejsce - **Jarosław Stadnicki** - MKS Halicz Ustrzyki Dolne

III miejsce - **Filip Muszyński** - LUKS „Burza” Rogi

- juniorzy młodszy:

I miejsce - **Jakub Rygiel** - LUKS „Burza” Rogi

II miejsce - **Rafał Kasperkowicz** - MOSiR Krosno

III miejsce - **Kielar Mateusz** - MOSiR Krosno

Klasyfikacja szkół:

I miejsce - **Szkoła Podstawowa Jaśliska**

II miejsce - **Szkoła Podstawowa Rogi**

III miejsce - **Szkoła Podstawowa Krościenko Wyżne**

Klasyfikacja klubów:

I miejsce - **MKS Halicz Ustrzyki Dolne**

II miejsce - **LUKS „Burza” Rogi**

III miejsce - **MOSiR Krosno**

Po zakończeniu biegów wystąpił zespół muzyczny Maska. W trakcie trwającego koncertu ze Skansenu Przemysłu Naftowego w Bóbrce rozpoczął się bieg główny, w którym łącznie uczestniczyło 89 zawodniczek i zawodników. Na metę, która tradycyjnie znajdowała się na stadionie LUKS „Burza” Rogi, jako pierwszy przybiegł **Jakub Burghad** z JM DEMOLEKS Bardejov, drugi **Igor Olefirenko** z KOVYL Kijów, trzeci **Bogdan Dziuba** z JM DEMOLEKS Bardejov, czwarty **Antoni Potocki** KOVYL Kijów, piąty **Roman Arbet** z JM DEMOLEKS Bardejov. Wśród kobiet jako pierwsza na mecie pojawiła się **Katarzyna Czubska** z KB GOSiR Krościenko Wyżne, druga **Izabela Zatorska** z Wrocanki, trzecia **Marta Czubska** z KB GOSiR Krościenko Wyżne, czwarta **Anita Wacławska** z MKS Halicz Ustrzyki Dolne, piąta **Sabina Wydra** MOK Mszana Dolna. W klasyfikacji generalnej zawodnicy otrzymali nagrody pieniężne oraz pamiątkowe puchary i dyplomy.

Klasyfikacja biegu głównego według kategorii wiekowych

Kategoria K1 I kat. K 16-34 lat (do 1975) - G

I miejsce - **Iwona Sulowska** - LUKS „Burza” Rogi

II miejsce - **Anna Elias** - LUKS „Burza” Rogi

III miejsce - **Katarzyna Węgrzyn** - SGMM Sanok

IV miejsce - **Patrycja Śnieżek** - KKB MOSiR Krosno



Kategoria K2 II kat. K 35 lat i więcej (powyżej 1975) - H
I miejsce - **Renata Grabska** - Rzeszów

Kategoria M1: do 19 lat (1990 - 1995) - A
I miejsce - **Sahajda Tibor** - BBzK Bardejov
II miejsce - **Mateusz Antolec** - MOK Mszana Dolna
III miejsce - **Daniel Bolek** - Łęczany
IV miejsce - **Mateusz Haczela** - MUKS Podkarpacie Jedlicze

Kategoria M2: 20, 20-29 lat (1980 - 1989) - B
I miejsce - **Damian Dziewiński** - ZS Nr. Sanok
II miejsce - **Paweł Zima** - KKB MOSiR Krosno
III miejsce **Paweł Gładysz** - KKB MOSiR Krosno
IV miejsce - **Radosław Niepokój** - KKB MOSiR Krosno

Kategoria M3: 30, 30-39 lat (1970 - 1979) - C
I miejsce - **Jan Wydra** - MOK Mszana Dolna
II miejsce - **Sławomir Szewczyk** - LUKS "Burza" Rogi
III miejsce - **Andrzej Cisek** - Rakszawa
IV miejsce - **Hubert Laskowski** - KKB MOSiR Krosno

Kategoria M4: 40, 40-49 lat (1960 - 1969) - D
I miejsce - **Ryszard Kobajło** - TTKf Czarni Katowice
II miejsce - **Jarosław Jakubaszek** - JM DEMOLEKS Bardejov
III miejsce - **Tomasz Janik** - ULKS Lipinki
IV miejsce - **Edward Kasperkowicz** - KKB MOSiR Krosno

Kategoria M5: 50, 50-59 lat (1950 - 1959) - E
I miejsce - **Zygmunt Łużnicki** - MOK Mszana Dolna
II miejsce - **Ivan Demski** - BSzK Bardejov
III miejsce - **Zenon Balawajder** - Kombornia
IV miejsce - **Janusz Samolewicz** - HANDLOPEX Rzeszów

Kategoria M6: 60, powyżej 60 lat (1949 i starsi) - F
I miejsce - **Jan Kalata** - UNIKOV Bardejov
II miejsce - **Leopold Jamro** - Gorlice
III miejsce - **Antoni Niezgoda** - KKB MOSiR Krosno
IV miejsce - **Juraj Vatraľ** - LADOMIRA Świdnik

Klasyfikacja Niepełnosprawnych
I miejsce - **Kazimierz Granda** - LOTOS Jasło
II miejsce - **Ryszard Głabowicz** - Starostwo Powiatowe Jasło

Najmłodszym uczestnikiem biegu była **Anna Uliasz** (LUKS „Burza” Rogi), natomiast najstarszym uczestnikiem był **Kazimierz Granda** (LOTOS Jasło). W klasyfikacji - według kategorii wiekowych - zawodnicy otrzymali nagrody pieniężne oraz pamiątkowe puchary i dyplomy. Nagrody wręczali zaproszeni goście i organizatorzy, między innymi: starosta krośnieński Jan Juszcak, wicestarosta Andrzej Guzik, naczelnik Wydziału Promocji i Kultury w Krośnie Grażyna Ostrowska, wójt Gminy Miejsce Piastowe Marek Klara, zastępca wójta Stanisław Gawlik, przewodniczący Rady Gminy Miejsce Piastowe Wiktor Skwara, radny Sejmiku Podkarpackiego Tadeusz Majchrowicz, prezes LUKS „Burza” Rogi Jacek Bałon, radny Gminy Miejsce Piastowe Ryszard Lenik.

Impreza w Rogach przerosła najśmielsze oczekiwania organizatorów, zarówno jeśli chodzi o frekwencję zawodników i kibiców, jak i o techniczną organizację. Sportowa rywalizacja i świetna zabawa towarzyszyły wszystkim uczestnikom **XXIII Biegu im. Ignacego Łukasiewicza Ziemią Krośnieńską**. Organizatorom oraz sponsorom należą się gorące podziękowania.

Leszek Zajdel

DZIECI Z PRZEDSZKOŁA ŚPIEWAJĄ

12 maja 2009 r. w GOK w Miejscu Piastowym odbył się XIV Wojewódzki Festiwal Piosenki, w którym brały udział dzieci z przedszkola w Miejscu Piastowym. Pięciolatki, którym każda próba śpiewu przynosiła wiele radości, przygotowały piosenkę „Śpiący miś”. W konkursie brały udział: Katarzyna Kielar, Weronika Nowak, Apolonia Węgrzyn, Gabriela Guzik, a także Piotr Krukar, który zaśpiewał piosenkę o swojej mamie.



Występ na scenie przyniósł dzieciom wiele pozytywnych emocji, zwłaszcza że mogły zaprezentować się w strojach przygotowanych przez mamy. Dzieci bardzo chcą pokazać swoje umiejętności na scenie, a my, dorośli, będziemy im w tym pomagać.

Tekst i foto Bogusława Boruta





REIKI

Szanowna Redakcjo! Ze zdumieniem otwierałam ostatni numer „Piastuna” (4 (27) kwiecień 2009, Rok III), w którym zamieszczony został artykuł pt. „Reiki”. Szukałam jakiegoś komentarza, informacji i ... nic. Tylko entuzjastyczna pochwała „metody”, wyrażona przez „Nauczyciela Reiki”. Rozumiem, że mamy wolność słowa i każdy może się wypowiedzieć, rozumiem, że młody człowiek (podpisany: student psychologii i psychoterapii) zaangażował się w tego typu działania. Ale w tekście podane zostały wiadomości nieprawdziwe i nie powinny zostać opublikowane bez rzetelnej, obiektywnej oceny.

Osobiście jestem głęboko przekonana, że Autor artykułu zamieszczonego w „Piastunie” jest człowiekiem o wielkiej wrażliwości serca, pozytywnie nastawionym do ludzi, że wierzy w to, o czym pisze i jego artykuł nie jest celowym wprowadzaniem w błąd. Jednakże tego typu poglądy należy zweryfikować i właściwie przedstawić.

Zasadniczym powodem, dla którego poczułam się w obowiązku napisać do Redakcji, jest fakt, że pismo „Piastun” reprezentuje gminę, której patronuje bł. Bronisław Markiewicz. Miesięcznik powinien być zatem otwarty na wszystkich mieszkańców gminy, ale zarazem czuwać, by nie wprowadzać czytelników w błąd i nie utrwać w ich świadomości poglądów przeciwnych nauce Chrystusa.

Po pierwsze, autor pisze, że reiki to „system, w którym przekazuje się energię czerpaną od Boga”. Zapytam wprost: od jakiego „boga”? W jakiego Boga wierzy autor artykułu? Należałoby to uściślić, bo Bóg wyznawany przez chrześcijan przekazuje nam „energię” mocą Swego Ducha, a nie „techniką” wyuczoną przez przeszkolonych terapeutów. Jakie działanie ma Boża „energia”, tego uczy Jezus Chrystus i o tym dowiadujemy się, czytając Nowy Testament (zob. m.in. J 15,25; Dz 1,8; Rz 8,9-11, Ga 5, 22-25 i in.). O reiki i o technikach uzdrawiania nie ma mowy w Objawieniu.

Autor w/w artykułu pisze, że „reiki” nie jest formą religii, ale jednocześnie odwołuje się kilkakrotnie do pojęć typowo religijnych, powołuje się na „Boga-Stwórcę”, na działania zależne tylko i wyłącznie od samego Stwórcy, itp. Następnie znów powraca do „bezreligijnej” idei systemu i pisze, że „jest to technika wymiany i dawania energii, każdy z nas może to robić”. Wszyscy mistrzowie reiki zapewniają, że „REIKI NIE JEST RELIGIĄ”, ale jednocześnie zaznaczają, że: „W wielu kulturach znana była energia, którą określa słowo Reiki - przybierała jedynie inną nazwę: w Indiach

- Prana, u kapłanów hawajskich była to Mana, w chrześcijaństwie - Światło, Duch Święty, u Egipcjan - Ka” (J. Paterko, Uzdrawiająca energia reiki, wyd. Centrum Usługowo-Szkoleniowe Reiki, Gliwice, s. 12). Tym samym Duch Święty, wg wyznawców reiki, nie jest Osobą, a jedynie energią, która może być w różny sposób nazwana, niekoniecznie zgodnie z Objawieniem Bożym. Chrześcijanie nie mogą się godzić z taką interpretacją, gdyż wyznają wiarę w Boga Osobowego, zgodnie z którą Duch Święty jest Osobą Boską (Bóg w Trójcy Jedyny). Tę prawdę objawia Jezus Chrystus. „Reiki to okultystyczny, magiczny i panteistyczny system (a właściwie zwyczaj) otwierania czakr. Nie jest on neutralny wobec światopoglądu religijnego, mimo że propagatorzy Reiki temu przeczą”.

Cele reiki, podane we wspomnianym artykule, ukazane zostały tak, że wielu czytelników, bez

szerszej wiedzy na temat tej „metody”,

gotowa uwierzyć, że są całkowicie

dobre, że chodzi jedynie o poma-

ganie człowiekowi, że wynikają

z troski o jego szczęście i życie

w miłości. Co więcej, wielu

zwolenników reiki będzie

przekonywać, że technika

ta jest bardzo bliska

chrześcijaństwu, a nawet

popierana przez Chrys-

tusowy Kościół. To rów-

nież nie jest prawdą. Np.

powszechnie uznawaną

wśród nauczycieli reiki,

a nawet głoszoną „przez

nich „prawdą” jest buddyj-

ska teoria reinkarnacji”

(J. Peterko wyraźnie wskazuje,

że praktykujący reiki zakładają

reinkarnację, por. dz. cyt., s. 67 -

przyp. A.Z.). Chrześcijanin wierzy

w Zmartwychwstanie Chrystusa, w „ciała

zmartwychwstanie i żywot wieczny”!

Chrystus

zapewnia nas, że będzie to „żywot szczęśliwy”, nawet

jeśli ten doczesny nierozłączny jest z tajemnicą krzyża,

cierpienia, choroby (”Niech się nie trwoży serce wasze.

Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie. W domu Ojca

mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym

wam powiedział. Idę przecież przygotować wam

miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę

powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam,

gdzie Ja jestem.” J 14,1-3). Nie ma mowy w Ewangelii

o reinkarnacji.

Pragnę tu przytoczyć kilka wypowiedzi na temat

reiki, odnotowanych przez ks. prof. Andrzeja

Zwolińskiego. Niech mówią same za siebie.

(...) Bądźmy czujni, gdy nam obiecują moc

”samoleczenia”, gdy chcą podłączyć nasze ręce do

”Boga - Energii Kosmicznej”, gdyż stąd już jeden krok

do ”samozbawienia”, podeptania Krzyża i uznania

Chrystusa za zwykłego człowieka, w ostatniej,

najdoskonalszej firmie, wyzwolonej od konieczności





łączenia się z ciałem. (...) Wystarczy podstawić w miejsce owej "Fali" czy "Energii" pojęcie naszego Boga w Trójcy Świętej Jedyne, by imiona te zabrzmiały jak bluźnierstwo! Przecież to czysty panteizm!"

"Poza tym człowiek (czy tylko? kto za nim stoi?) przekazuje w II "tajemniczeniu" trzy znaki, które możesz czynić w powietrzu ręką lub tylko w wyobraźni, byś tymi znakami "zmuszał" Boga do działania w sposób przez ciebie określony! **Czy naprawdę wierzysz, że sam Bóg, Ten Prawdziwy podda się na wzór fali radiowej sile twojego magicznego znaku?**"

Brooks Alexander, ekspert z uniwersyteckiego miasta Berkeley (Kalifornia), mówi: "Nietrudno stwierdzić, że manipulacja psychiczna może jakąś dobrą skądinąd metodę leczenia przemienić w duchową pułkę. Istota relacji lekarz - pacjent polega na tym, że na pewnych płaszczyznach tworzy się rodzaj zaufania, poddania się uzdrowicielowi. Jeśli więc chrześcijanin poddaje się pasywnie jakiemuś uzdrowicielowi, który liczy na siły duchowe (czy jego własne, czy też inne wpływy, którym służy jako kanał), łatwo może dojść do duchowego zamętu lub związania."

"Prawdopodobnie żadna ze wschodnich czy okultystycznych metod leczenia nie jest sama w sobie "neutralna", nawet jeśli świadomie i oficjalnie odcina się od poglądów filozoficznych; jej ramy metafizyczne - z których pochodzi - przenikają i obejmują ją do tego stopnia, że każdy element ćwiczeń jest ściśle wpleciony w leżący u jej podstaw system wiary" (Alexander B., Holistic Health, SCP Journal, Berkeley, sierpień 1978, s. 16).

Religię charakteryzuje poddanie Bogu, a nie sterowanie Jego mocą. Religia wiąże się z wiarą. Dr Usui wybrał drogę zdobycia wiedzy, a nawet wejścia "w kompetencje Pana Boga". Chciał zdobyć wiedzę i moce, sam przez siebie, niejako wymuszając to na Panu Bogu. Uzyskanie wiedzy na tematy duchowe i sprawowanie nad nimi władzy stanowi istotę magii i jest przeciwieństwem religii.

Człowiek, zrywając w ogrodzie rajskim, za namową szatana, owoc z drzewa poznania dobra i zła, podporządkował się jego mocy. Rzeczywiście uzyskał poznanie, ale przyniosło mu ono smutek i uzależnienie od zła. Próba zdobycia bezprawnej władzy nad Bogiem, chęć posiadania władzy pozwalającej dominować i sterować tym, co nadprzyrodzone, leży u podłoża magii (por. Ez 13, 18 - 19) i stanowi antytezę właściwego stosunku stworzenia do Stwórcy.

Jezus podczas uzdrawiania nie posługiwał się żadnymi znakami. Uzdrawiało Jego Słowo. To Ono miało moc wiążącą wszelkie siły zła. Również Jego uczniowie dokonywali uzdrowień i uwolnień "w imię Jezusa". Moc wiążącą w reiki posiadają znaki, lecz, jak stwierdził dr Usui, znajomość znaków nie dała jeszcze mocy uzdrowienia.

Dopiero w transie, po medytacji, tajemnicza, niezidentyfikowana siła, wzbudzająca w nim odczucie lęku i przerażenia, wkodowała mu w podświadomość te tajemnicze znaki (por. M. Bugaj, Reiki Usui Shiki Ryoho, cz. 1, s. 11). Znaki te, uczynione ręką nad chorym, mają moc wiążącą wobec chorób. Nasuwa to nieodparcie skojarzenie z tajemniczymi znakami, którymi posługuje się magia.

Pismo Święte ostrzega przed ślełą wiarą w cokolwiek. Apostoł Jan pisze: Umiłowani, nie dowieierzajcie każdemu duchowi, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie (1 J 4,1). Św. Paweł, zwracając się do Koryntian, z naciskiem podkreśla, że nie wolno mieć nic wspólnego z demonami: "Nie chciałbym, byście mieli coś wspólnego z demonami. Nie możecie pić z kielicha Pana i z kielicha demonów; nie możecie zasiadać przy stole Pana i przy stole demonów. Czyż będziemy pobudzali Pana do zazdrości? Czyż jesteśmy mocniejsi od Niego? Wszystko wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko wolno, ale nie wszystko buduje" (1 Kor 10, 21-23). W Efezie nawróceni wróżbici palili swoje księgi świadomości, że nie mogą służyć Chrystusowi i mocom demonicznym (por. Dz 19, 19).

Ku przestrodze!

Pacjentka sztuki reiki napisała: "Jedna z koleżanek poleciła mi radiestetkę panią Zofię, ponieważ chciałam sprawdzić stan swojego zdrowia. Zaprosiłam więc p. Zofię do siebie, do domu. Byłam wówczas w doskonałym stanie zdrowia. Niczego nie podejrzewając, poddałam się badaniu. Pani Zofia stwierdziła, że posiadam kamienie na woreczku żółciowym i nowotwór na narządach kobiecych. Po jej wyjściu zaczęłam się bardzo źle czuć. Podczas badania robiła nade mną dziwne znaki ręką. /.../

Zaprosiła mnie do siebie do domu. Okazało się, że ma ona oficjalny gabinet odnowy biologicznej Z dużym napisem REIKI. Niczego nie podejrzewając, poddałam się kolejnemu "leczeniu", po którym poczułam się jeszcze gorzej. Straciłam zupełnie siły, nie mogłam utrzymać się na nogach. Od kilku miesięcy jestem chora i nie pracuję, nie mogę przyjść do siebie. /.../ Wielokrotnie p. Zofia dzwoniła do mnie, przysyłała listy, proponowała "wspólną modlitwę" i abym poszła na I stopień reiki. /.../ Mój kierownik duchowy, widząc pogarszający się stan mojego zdrowia, zabronił mi kontaktów z panią Zofią. Od tygodnia stopniowo odczuwam poprawę zdrowia..."

Proponuję Czytelnikom zapoznanie się z innymi artykułami na ten temat, napisanymi przez ludzi, którzy nie mają żadnego powodu, by kwestionować to, co rzeczywiście dobre. A jednak wskazują oni wyraźnie, że reiki jest niezgodne z nauką Chrystusa i Kościoła, a pozytywne działanie tej metody jest delikatnie mówiąc - krótkotrwałe i pozorne. Powinnością moją było napisać ten komentarz do zamieszczonego w poprzednim numerze artykułu o reiki. A każdy katolik, chrześcijanin, ma prawo znać prawdę i ma ... wolność w podejmowaniu decyzji, sam dokonuje wyboru, zgodnie ze swoim sumieniem. I dobrowolnie pozostaje wierny nauce Chrystusa albo nie. A On powiedział: „Jeżeli będziesz trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.” (J8, 31-32).

s. Dawida Ryll

Polecam artykuły zamieszczone na stronach:

www.psychomanipulacja.pl/tem/reiki

www.adonai.pl/zagrozenia/?id=94

www.affatha.org.pl/zagrozenia/reiki

J. Verlinde, Od fascynacji Wschodem do Chrystusa (cz. II)

w: "Zeszyty Odnowy w Duchu Św.", 10 (1996).



CAŁOPALNA OFIARA

Taki tytuł nosi książka o Słudze Bożym ojcu Hieronimie Franciszku Longawie autorstwa ks. Józefa Mareckiego. Jej promocja odbyła się 13 maja 2009 r. podczas odpustu w kościele filialnym w Niżnej Łące pod wezwaniem Matki Boskiej Fatimskiej. Została wydana przez Wójta Gminy Miejsce Piastowe oraz Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Niżna Łąka.

„Całopalna Ofiara” opowiada o życiu ojca Hieronima Longawy, dominikanina pochodzącego z Niżnej Łąki, który całe swoje kapłańskie życie poświęcił Bogu oraz mieszkańcom kresów wschodnich. Był wielkim czcicielem Matki Bożej oraz różańca świętego, jak również administratorem i budowniczym kościołów w parafiach kresowych, do których został oddelegowany. Czytelnik ma okazję dowiedzieć się nieco o życiu ojca Hieronima przed wyjazdem na Ukrainę i przeżyć razem z nim jego ostatnią noc w klasztorze w Czortkowie. Życie swoje oddał za wiarę, razem z siedmioma współbraćmi został zastrzelony i spalony przez NKWD w celi zakonnej dominikanów w Czortkowie w lipcu 1941 r. Książka składa się z czterech rozdziałów: Curriculum vitae, Duszpasterz w Złotym Potoku, Bezsenna noc, Czortkowscy kaci i ich niektóre ofiary. Na ostatniej stronie znajduje się również modlitwa za wstawiennictwem męczenników z Czortkowa do prywatnego odmawiania. Lektura zachęca do refleksji. Tekst został opracowany w bardzo prostej, przystępnej formie, doskonale dopasowanej do tematu męczeństwa. Książkę można nabyć w biurze Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Niżna Łąka lub zamówić telefonicznie pod numerem 0134311017.

17 listopada 2006 r. rozpoczął się we Lwowie proces beatyfikacyjny ośmiu męczenników dominikańskich z Czortkowa, w tym i ojca Hieronima Longawy. Mszę



świętą odpustową odprowadzali księża: ojciec Jerzy Bakalarz z Zakonu Ojców Dominikanów w Krakowie i członek Komisji Beatyfikacyjnej Męczenników z Czortkowa, ksiądz proboszcz Jan Nigborowicz z Wrocanki, ksiądz Zbigniew Pietryka oraz ksiądz proboszcz parafii Bóbrka Tadeusz Nowak. Uroczystość odpustową zaszczylicili swoją obecnością: radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Tadeusz Majchrowicz, wicestarosta krośnieński Andrzej Guzik, wójt Gminy Miejsce Piastowe Marek Klara, zastępca wójta Stanisława Gawlik oraz radni Teresa Sznajder i Ryszard Lenik. Po mszy odbyło się spotkanie najstarszych członków rodziny Longawów z księżmi oraz zaproszonymi gośćmi na wspólnym obiedzie w remizie OSP w Niżnej Łące. Zorganizowało je Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Niżna Łąka.

Wiesława Guzik
Fot. Arch. Stowarzyszenia

UMOWA O WARUNKACH I SPOSOBIE REALIZACJI LOKALNEJ STRATEGII ROZWOJU LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA „KRAINA NAFTY” PODPISANA

Zarząd Lokalnej Grupy Działania „Kraina Nafty” informuje, że w dniu 21 maja 2009 r. została podpisana umowa między Samorządem Województwa Podkarpackiego a Lokalną Grupą Działania „Kraina Nafty”. Umowa określa prawa i obowiązki stron w zakresie warunków i sposobu realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju.

- LGD zobowiązuje się do realizacji LSR, na warunkach wynikających z umowy, ustawy (z dnia 7 marca 2007 r. Dz. U. Nr 64, poz. 427) oraz rozporządzenia (MRiRW z dnia 23 maja 2008 r. Dz. U. Nr 103, poz. 659) w okresie od 2009 do 2015 roku.
- LGD będzie realizowała LSR na obszarze gmin Chorkówka, Dukla, Iwonicz Zdrój, Jedlicze, Miejsce Piastowe.
- LGD zobowiązuje się do osiągnięcia wynikających z LSR celów ogólnych:
 - poprawy jakości życia,
 - różnicowania działalności gospodarczej poprzez tworzenie pozarolniczych miejsc pracy,
 - aktywizacji mieszkańców, wzmocnienia kapitału społecznego,
 - zachowania dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego obszaru,

- poprawy samoorganizacji i zarządzania na poziomie lokalnym.

Środki finansowe przeznaczone na realizację Lokalnej Strategii Rozwoju:

- 1) w ramach działania „Wdrażanie lokalnej strategii rozwoju” nie mogą przekroczyć kwoty 8 057 360 zł oraz kwoty na poszczególne operacje:
 - „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” przewidziano kwotę 835 000 zł,
 - „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” przewidziano kwotę 850 000 zł,
 - „Odnowa i Rozwój Wsi” przewidziano kwotę 5 000 000 zł,
 - „Małe projekty” przewidziano kwotę 1 372 360 zł,
- 2) w ramach działania „Wdrażanie projektów współpracy” nie mogą przekroczyć kwoty 208 380 zł,
- 3) w ramach działania „Funkcjonowanie lokalnej grupy działania” nie mogą przekroczyć kwoty 2 014 314 zł.

Środki finansowe, o których mowa, będą przyznawane na warunkach wynikających z przepisów rozporządzenia MRiRW z dnia 23 maja 2008 r.

Janina Gołąbek



WIELKI SUKCES GIMNAZJALISTÓW ZESPOŁU SZKÓŁ W MIEJSCU PIASTOWYM



Uczniowie trzecich klas gimnazjum Zespołu Szkół w Miejscu Piastowym: Angelika Frydrych, Katarzyna Trybus, Mateusz Guzik, Mateusz Frączek, Artur Szubra wraz z opiekunami: Magdaleną Świerczyńską i Krzysztofem Romanem zdobyli drugie miejsce - w kategorii film - w ogólnopolskim konkursie „Fundusze Unijne Okiem Młodzieży Europejskiej” organizowanym przez „Towarzystwo Amicus” z Białegostoku. Nie była to jedyna kategoria, w której uczestniczyli nasi uczniowie. Paulina Janusz została wyróżniona w kategorii literackiej za esej pt. „Gdybym miała fundusze”, który w niekonwencjonalny sposób ukazywał sposoby wykorzystywania unijnych pieniędzy.

Film pt. „Nowa szlachta - stare Krosno”, nakręcony na podstawie scenariusza napisanego przez panią Magdaleną Świerczyńską, dotyczył działalności Zespołu Tańca Ludowego Pogórzanie z Głowienki i pozyskania środków unijnych z Sektorowego Programu Operacyjnego w ramach projektu „Remont i doposażenie obiektów publicznych pełniących funkcje kulturalne w Głowience”. Film nie był jednak tak poważny, jak poprzednie zadanie. Składał się on z kilku humorystycznych scenek, w których aktorzy w strojach krośnieńskich i szlacheckich przedstawiali dawne zwyczaje. Były one przeplatane obrazami z prób zespołu Pogórzanie oraz zdjęciami archiwalnymi zespołu, pokazującymi jak młodzież naszej gminy chętnie kultywuje tradycje.

Komisja oceniająca nadesłane prace przyznała filmowi „Nowa szlachta - stare Krosno” drugie miejsce „za ukazanie jak inwestycje na mikroskalę dopingują społeczność lokalną do konkretnych działań oraz ukazanie jak poprzez fundusze UE można kultywować tradycję ludową małych ojczyzn”, a także za „oryginalność ujęcia tematu i utrzymanie filmu w jednej konwencji stylistycznej”.

Wszyscy nagrodzeni zostali zaproszeni na uroczystą galę rozdania nagród, która odbędzie się 28 maja br. w Warszawie. Twórcy filmu otrzymają kamery cyfrowe i pamiątkowe dyplomy.

Realizatorzy filmu składają serdeczne podziękowania pani Małgorzacie Machnik, choreografowi zespołu „Pogórzanie”, i państwu Annie i Markowi Guzikom za udostępnienie pomieszczeń, w których rozgrywała się akcja filmu.

*Angelika Frydrych, Paulina Janusz, Mateusz Wilk
Fot. Arch. szkoły*





W KNAJPIE DLA TRANSWESTYTÓW...

Jest jednym z najwybitniejszych i najbardziej inspirujących gitarzystów w historii rocka. I dlatego - mimo że w ubiegłym roku poświęciłem mu już nieco miejsca - postanowiłem wrócić do jego sylwetki. Zwłaszcza że w wywiadzie udzielonym jakiś czas temu miesięcznikowi "Guitar World", którego fragmenty pozwolę sobie Szanownym Czytelnikom zaprezentować poniżej, opowiada nie o Blackmore's Night, ale o przeszłości, zarówno swojej, jak i najsłynniejszej hard rockowej grupy świata. Panie i Panowie - legendarny Człowiek w Czerni. Ritchie Blackmore.

GUITAR WORLD: Dla fanów Deep Purple najbardziej chyba kontrowersyjnym składem był ten z Joe Lynn Turnerem przy mikrofonie. Dlaczego tak zależało ci, by mieć Joego w zespole i jak to oblicze grupy różniło się, twoim zdaniem, od poprzednich?

RITCHIE BLACKMORE: Jeśli chodzi o stronę muzyczną, to powiedziałbym, że ten wokalista nie pił tak dużo jak poprzedni (śmiech). A poważnie mówiąc - im starszy jestem, tym bardziej chcę słyszeć w muzyce melodię. W tamtym okresie naprawdę ciężko pracowaliśmy nad stworzeniem dobrych, zapadających w pamięć melodii. Pomógł nam wówczas bardzo fakt, że Joe Lynn Turner komponuje takie melodie z wielką łatwością. Mając Joego, nie musieliśmy tak mocno polegać na ciężkich riffach. Gdy miałem dwadzieścia lat, nic mnie nie obchodziła konstrukcja utworu. Chciałem tylko robić tyle hałasu i grać tak szybko i głośno, jak tylko było to możliwe.

GW: Kiedy komponujesz i przygotowujesz materiał na nowy album, czy swoje partie solowe opracowujesz jako pierwsze?

RB: Nigdy nie przygotowuję swoich solówek. Zazwyczaj wszystko, co robię, jest zupełnie spontaniczne. Jeśli ktoś powie: "O, to było dobre! Zagraj to jeszcze raz!" - nie potrafię tego zrobić. Jedyne solo, którego nauczyłem się na pamięć, to partia w "Highway Star".

GW: Wróćmy do początków Deep Purple. Jak poznaliście się z Jonem Lordem?

RB: W knajpie dla transwestytów w Hamburgu w 1968 roku (śmiech). Żartuję oczywiście. Pod koniec lat sześćdziesiątych było zaledwie kilku organistów, którzy potrafili zagrać tak jak Jon. Mieliśmy podobne gusta muzyczne, obydwoj kochaliśmy Vanilla Fudge - to byli



Ritchie Blackmore wraz ze swoją gitarą Fender Stratocaster

nasi idole. Gdy byli w Londynie, zwykle grywali w klubie Speakeasy i wszyscy hippisi tam wtedy przesiadywali - Clapton, Beatlesi, wszyscy przychodzili tam poszpanować. A Vanilla byli jak nie z tej ziemi. Grali te swoje mocne, ośmiominutowe kawałki, a ludziom opadały szczęki: "Jak można grać numery powyżej trzech minut?!". Timmy Bogert, ich basista, był niesamowity. Cały zespół zresztą dużo wyprzedzał swoje czasy.

GW: Po waszej przełomowej płycie "Concerto For Group And Orchestra" nagranej z Królewską Orkiestrą Filharmoniczną twoje granie stało się bardziej agresywne. A płyta "In Rock" stała się skarbnicą pomysłów na wiele kolejnych płyt Purple.

RB: Zaczęło mnie nużyć granie z orkiestrami. "In Rock" było moją formą buntu przeciw elementom klasyki w muzyce zespołu. Ian Gillan, Roger Glover i ja chcieliśmy

grać w zespole hard rockowym, chcieliśmy grać rock and rolla. A ja czułem, że te wszystkie numery z orkiestrą są zbyt grzeczne. Grasz w Royal Albert Hall, publika siedzi sobie z założonymi rękami, a ty stoisz obok skrzypka i grasz solo. Ale i tak to on przyciąga ich uwagę i przygląda ci się z pewnym pobłażaniem. Niespecjalnie inspirujące...

GW: To właśnie na "In Rock" zacząłeś na taką skalę używać dźwigni do wibrata...

RB: Zgadza się. Widziałem James Cotton Blues Band w Fillmore East i gitarzysta tej grupy używał wtedy dużo wajchy. Uzyskiwał zupełnie niesamowite brzmienia. Potem sam zacząłem to robić. Hendrix również był wówczas dla mnie inspiracją.

GW: Dawaleś temu urzędzeniu niezły wycisk...

RB: Zwariowałem na tym punkcie. Używałem wtedy ćwierćcalowych dźwigni, robionych specjalnie dla mnie, bo nieustannie łamałem te standardowe. Mój techniczny patrzył na mnie dziwnym wzrokiem i pytał: "Co ty z nimi wyprawiasz, u diabła?...". No i w końcu dał mi olbrzymią dźwignię zrobioną z solidnej półcalowej stali, ze słowami: "Masz, jak złamiesz TO, ja nic nie chcę o tym wiedzieć". Jakies trzy tygodnie później dałem mu to, co z niej zostało. I ze szczegółami opowiedziałem, jak wywijałem gitarą, trzymając ją za tę wajchę, jak rzuciłem nią o scenę, oparłem na niej stopę i wydarłem ją ze środka. Ale to sztywniak był i chyba nie bawił się dobrze słuchając tej historii...



Ritchie w 1972 roku



GW: Mnóstwo dziwnych dźwięków słysząc pod koniec twojego ostatniego sola w utworze "Hard Lovin' Man" z płyty "In Rock". Rzucałeś gitarą po studiu, czy jak ?...

RB: O ile dobrze sobie przypominam, to waliłem nią w drzwi do reżyserki. Inżynier dźwięku patrzył na mnie dosyć dziwnie... To był jeden z tych ludzi starej szkoły, jak tamten techniczny. Ten też nie wyglądał na ubawionego...

GW: Pomiędzy płytami "In Rock" a "Fireball" przerzuciłeś się z Gibsonów na Fendery. Jak to wpłynęło na twój styl gry?

RB: To było dość trudne, bo Fendery są twarde, musisz się więc z nimi trochę pozmagać. Ale zostałem przy Fenderach, bo naprawdę urzekło mnie ich brzmienie, zwłaszcza jeśli doczepi się do nich wah-wah.

GW: W okresie płyt "Fireball" i "Machine Head" w twojej grze pojawiły się ślady bluesa i - w mniejszym stopniu - funky. Czy Jimi Hendrix nie miał przypadkiem coś z tym wspólnego?...

RB: Hendrix zrobił na mnie duże wrażenie. Nie tyle sama jego gra, co jego postawa, zachowanie. Nie był wielkim muzykiem, ale wszystko, co go dotyczyło, było wspaniałe. Nawet sposób, w jaki chodził, był zadziwiający. Chociaż i jego gra na gitarze zawsze była trochę niesamowita. Hendrix owszem, był dla mnie pewną inspiracją, ale zawsze byłem pod większym wpływem Wesa Montgomery'ego. W czasach tamtych dwóch płyt byłem też pod wielkim wpływem The Allman Brothers.

GW: Zauważyłem, że twoje partie nie zawsze są grywane kostką.

RB: To z lenistwa. To tak jak u Jeffa Becka - jeśli nie może znaleźć kostki, po prostu gra palcami. Wiesz, jak to jest. Oglądasz sobie telewizję i nie możesz znaleźć kostki, no to grasz palcami. Nawet w przypadku czegoś tak prostego jak riff ze "Smoke On The Water". Byłbyś zaskoczony, jak wielu ludzi gra to prostym biciem, jakby to były akordy. Ja gram ten riff szarpiąc struny. A to kolosalna różnica.

GW: Jak myślisz - dlaczego spośród twoich kompozycji to właśnie "Smoke On The Water" jest tak nieśmiertelny? Ten motyw jest dla rocka tym, czym dla muzyki klasycznej jest początek V Symfonii Beethovena.

RB: Klucz tkwi w prostocie. A to jest właśnie proste. Ciągłe możesz usłyszeć ludzi grających to w sklepach z gitarami. Nigdy nie miałem odwagi, by komponować, dopóki nie usłyszałem "I Can't Explain" i "My Generation" The Who. Te frazy były tak proste i bezpośrednie, że pomyślałem sobie: "Skoro Pete Townshend potrafi to zrobić, potrafię i ja!".

GW: Jakie miałeś zdanie o Tommym Bolinie, gdy zajął on twoje miejsce w Deep Purple po twoim odejściu w 1975 roku?

RB: Najpierw usłyszałem go na albumie Billy'ego Cobhama "Spectrum" i pamiętam, że pomyślałem: "Kim jest ten facet?!". Potem zobaczyłem go w telewizji - wyglądał niesamowicie, jak Elvis Presley. Już wtedy wiedziałem, że będzie kimś. I gdy usłyszałem, że Purple go zaangażowali, pomyślałem, że to wspaniale. On był zawsze taki skromny. Pamiętam, że często zapraszał mnie do swojego domu w Hollywood, żebym zobaczył jego gitarę. I pewnego dnia odwiedziłem go. Wszedłem i szukałem go, ale nikogo tam nie było. Nie było tam też

żadnych mebli - no nic, zero. Czekałem z dziesięć minut, nim się w końcu pojawił. Pokazał mi swoją gitarę. Na strunach musiało być ze ćwierć cala brudu, jakby nie zmieniał ich z pięć lat. Zapytałem go, kiedy ostatni raz zmieniał struny, a on na to, zupełnie poważnie: "Jezu, nie pamiętam. Myślisz, że powinienem je wymienić?...".

GW: Utwór "Stargazer" z drugiego albumu Rainbow "Rising" ma mocno klasyczny klimat. Jak to zrobiłeś?

RB: To dobry numer. Napisałem go na wiolonczelę. Zrzuciłem pisanie na gitarę między 1975 a 1978 rokiem. Kompletnie przestało mnie to interesować. Rzygać mi się chciało od słuchania tych wszystkich gitarzystów i zmęczony byłem moimi kompozycjami. Tak naprawdę to chciałem zostać Jacqueline Du Prey grającą na wiolonczeli. No to zacząłem grać na wiolonczeli...

GW: Nagrałeś coś na wiolonczeli?

RB: Tak, jakąś małą ścieżkę gdzieś w tle, nie pamiętam już nawet w jakim utworze. Ale wiolonczeli musiałbyś poświęcić całe życie. Gdy to pojąłem, wróciłem do gitary i trochę podciągnąłem w górę na wzmacniaczu.

GW: Jest coś, czego nauczyłeś się na wiolonczeli, a co zastosowałeś w odniesieniu do gitary?

RB: Tak naprawdę, to nic. Wiolonczela jest takim melancholijnym instrumentem, takim smutnym, samotnym instrumentem... Ale wtedy był to dla mnie właściwy wybór, bo właśnie zostawiła mnie dziewczyna i przechodziłem fatalny okres.

GW: Jaki masz stosunek do swojego statusu - herosa gitary?

RB: To dla mnie zabawne znaleźć się w takim położeniu, ponieważ kiedy po raz pierwszy przyjechałem do Ameryki, myślałem: "Po co jechać do Ameryki, skoro oni mają tam tych wszystkich fantastycznych gitarzystów ?...". Moimi idolami byli Speedy West, mistrz pedal steel guitar i gitarzysta country Jimmy Bryant. Myślałem: "Jak pojadę do Ameryki, to oni mnie przecież zabiją!". Wszystko zmieniło się, gdy mieliśmy pierwszy przebój "Hush!". Ludzie mówili: "Ej, naprawdę nieźle grasz na gitarze". A ja na to: "Jak możecie tak mówić, kiedy

macie w Nashville gości, którzy kasują mnie parę razy?!". Zawsze to powtarzałem. Jeff Beck opowiadał mi kiedyś, że pojechał do Nashville, żeby zrobić płytę. Kiedyś, gdy był w studiu, facet, który tam sprzątał, zapytał go: "Mogę na moment pożyczyć gitarę?". Jeff na to: "No jasne". Gość zaczął grać i zdmuchnął Jeffa kompletnie. Zaraz potem Jeff wyjechał stamtąd w cholerę. Dzięki Bogu ci wszyscy niesamowici gitarzyści zostali w Nashville (śmiech).

GW: Co ci przyniesie przyszłość?

RB: Niezwykle trafia do mnie muzyka renesansowa, ale ciągle kocham grać hard rocka, ale tylko wtedy, jeśli nie jest zbyt sztuczny i idą za tym jakieś przemyślenia. Nie chcę wypaść na scenę i zachowywać się jak głupek, a widziałem wiele zespołów, w których tak się dzieje. Obecnie tyle jest rzeczy, które mi przeszkadzają, jest tyle wtórnej muzyki. Gdzie te wszystkie progresywne zespoły, jak Cream, Procol Harum, Jethro Tull czy Experience? Można by na to nie zwracać uwagi, gdyby nie trzeba było pośród tego żyć...

Tłumaczenie i opracowanie tekstu - TOMEK SYREK





SUKCES NOWEGO KLUBU SPORTOWEGO Z WIDACZA

W związku z rosnącym zainteresowaniem dzieci zajęciami z szermierki, które prowadzone były od dwóch lat w Szkole Podstawowej w Widaczu, zapadła decyzja o założeniu Uczniowskiego Klubu Sportowego. Za zgodą dyrektora szkoły Andrzeja Biela oraz dzięki dużej przychylności wójta Gminy Miejsce Piastowe Marka Klary udało się zrealizować nasze plany. Na zebraniu założycielskim wybrano zarząd klubu oraz zdecydowano o utworzeniu sekcji szermierczej pod nazwą UKS „Artus” Widacz. Po spełnieniu wszelkich formalności powstało stowarzyszenie pod tą właśnie nazwą.

Klub, oprócz prowadzonych zajęć sportowych, organizuje również wyjazdy na obozy sportowe celem podnoszenia umiejętności indywidualnych, integracji z zawodnikami z innych klubów oraz wymiany doświadczeń, a także zagospodarowania wolnego czasu wakacyjnego. Czym bowiem byłby klub bez wyjazdów na zawody i rywalizacji sportowej? Zawodnicy nasi biorą udział w takich imprezach sportowych organizowanych w Polsce, jak również za granicami naszego państwa, gdzie osiągają już znaczące sukcesy. W styczniu tego roku w Krakowie braliśmy udział w zawodach „Zerwikaptur”, na których nasza zawodniczka Wiktoria Smerecka zajęła dwunaste miejsce wśród zawodników z całego kraju. 4 kwietnia uczestniczyliśmy również w zawodach międzynarodowych w Słowacji, gdzie zawodnicy UKS „Artus” Widacz zaprezentowali się bardzo dobrze - drugie miejsca zajęli: **Anna Kmonk** w kategorii dziewcząt oraz **Dominik Kokoszka** w kategorii chłopców. Nawiazaliśmy również współpracę z klubami z Ukrainy i w niedalekiej przyszłości również w tym kraju nasi podopieczni skrzyżują swoje szpady.

Naszym założeniem jest podnoszenie indywidualnej techniki zawodników, aby osiągalni jak najlepsze wyniki na turniejach. Powstanie klubu i pomoc ze strony Gminy w dużej mierze umożliwi nam realizację tych założeń.

Największym problemem, jak pewnie większości nowych organizacji sportowych, jest brak możliwości zapewnienia wszystkim dzieciom sprzętu szermierczego, który teraz wypożyczamy z UKS „Sokolik” Krosno. Mamy jednak nadzieję, że z upływem czasu i z tym problemem się uporamy. Obecnie trenuje 12 osób na zajęciach, które odbywają się w środy i w piątki w godzinach od 14:00 do 16:00 w Szkole Podstawowej w Widaczu. Zapraszamy wszystkich chętnych, chcących spróbować swych umiejętności w tej pięknej dyscyplinie, jaką bez wątpienia jest szermierka.



Tekst: Rafał Żychowski, Fot. Ludwik Kokoszka

W MIESIĄCACH CZERWIEC - LIPIEC GOK PROPONUJE:

- 06.06.2009 r. - Niżna Łąka: KONKURS PLASTYCZNY O TEMATYCE PRZECIWPOŻAROWEJ
- 10.06.2009 r. - Zalesie: ROZGRYWKI KLUBOWE W PIŁKĘ SIATKOWĄ
- 16.06.2009 r. - Zalesie: KONKURS WIEDZY O JANIE PAWLE II
- 17.06.2009 r. - Zalesie: „SZKODLIWOŚĆ PAPIEROSÓW” - cykl spotkań dyskusyjnych
- 17.06.2009 r. - Niżna Łąka: NARKOTYKI - wieczór dyskusyjny o szkodliwości narkotyków
- 19.06.2009 r. - Łężany: BEZPIECZEŃSTWO PODCZAS WAKACJI - pogadanka
- 21.06.2009 r. - Wrocanka: KAWALEROWIE - ŻONACI - mecz piłki nożnej
- 23.06.2009 r. - Widacz, Targowiska - SOBÓTKI
- 24.06.2009 r. - Zalesie, Wrocanka - SOBÓTKI
- 27.06.2009 r. - Niżna Łąka - SOBÓTKI GMINNE
- 27.06.2009 r. - Widacz: WYSTAWA PRYWATNYCH KOLEKCJI KLUBOWICZÓW
- 03.07.2009 r. - Głowienka - „TURNIEJ REKREACYJNO-SPORTOWY” - eliminacje do gminnego turnieju w piłkę siatkową
- 04.07.2009 r. - Niżna Łąka: LATO Z DOMEM KULTURY - gry i zabawy dla dzieci
- 04-05.07.2009 r. - Zalesie: KLUBOWA WYCIECZKA W PIENINY
- 05.07.2009 r. - Miejsce Piastowe: ZAKOŃCZENIE OBCHODÓW 650-LECIA MIEJSCA PIASTOWEGO**
- 05.07.2009 r. - Widacz: „MAMA, TATA I JA” - GMINNY DZIEŃ RODZINY
- 07-11.07.2009 r. - Niżna Łąka: OBÓZ KRAJOZNAWCZY W RUDAWCE RYMANOWSKIEJ
- 08.07.2009 r. - Zalesie: PIŁKA NOŻNA PAŃ - rozgrywki sportowe
- 10.07.2009 r. - Łężany: ROZGRYWKI W PIŁKĘ SIATKOWĄ - eliminacje do turnieju gminnego
- 11.07.2009 r. - Widacz: LATO Z DOMEM KULTURY - gry, konkursy, zabawy dla dzieci
- 12.07.2009 r. - Miejsce Piastowe: OBCHODY DNIA PATRONA GMINY MIEJSCE PIASTOWE**
- 15.07.2009 r. - Zalesie: MATEMATYCZNY KONKURS WIEDZY
- 18.07.2009 r. - Niżna Łąka: KLUBOWY TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ
- 19.07.2009 r. - Wrocanka: LATO Z DOMEM KULTURY, VIII GMINNY TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ, IX GMINNE ZAWODY W PCHANIU TACZEK - eliminacje do zawodów EUROPALIO 2009 odbywających się we Włoszech**
- 20.07.2009 r. - Łężany: LATO Z DOMEM KULTURY
- 22.07.2009 r. - Targowiska: LATO Z DOMEM KULTURY



Piłka nożna

Klasa okręgowa

Kolejka 21

Partyzant Targowiska - Sanovia Lesko 3 - 0

Kolejka 22

Przełęcz Dukla - Partyzant Targowiska 0 - 2

Kolejka 23

Partyzant Targowiska - LKS Skołyszyn 3 - 0

Kolejka 24

Partyzant Targowiska - Orzeł Pustyny 0 - 0

Tabela:

Klasa okręgowa 2008/2009, grupa: Krosno

Nazwa	RAZEM					DOM			WYJAZD			MECZE BEZPOŚREDNIE								
	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki		
1. Partyzant Targowiska	22	58	18	4	0	52-5	10	1	0	32-1	8	3	0	20-4						
2. Orzeł Pustyny	22	46	13	7	2	56-24	7	4	0	33-11	6	3	2	23-13						
3. Bieszczady Ustrzyki Dolne	22	43	13	4	5	42-24	9	0	2	28-13	4	4	3	14-11						
4. Leśnik Baligród	23	35	9	8	6	39-32	7	3	2	29-17	2	5	4	10-15						
5. Nafta Jedlicze	22	34	10	4	8	28-25	5	3	4	15-11	5	1	4	13-14	1	3	1	0	0	3-2
6. Przełom Besko	23	34	9	7	7	35-28	5	4	3	19-11	4	3	4	16-17	1	0	0	0	1	2-3
7. Cosmos Nowotaniec	22	29	8	5	9	39-37	6	1	4	24-16	2	4	5	15-21						
8. Start Rymanów	23	27	6	9	8	23-30	3	4	4	14-10	3	5	4	9-20						
9. Sanovia Lesko	23	26	5	11	7	33-29	4	6	2	21-10	1	5	5	12-19	4	7	2	1	1	7-2
10. Szarotka Uherce	22	26	7	5	10	31-34	7	1	2	24-11	0	4	8	7-23	3	4	1	1	1	4-4
11. Wisłoka Nowy Żmigród	22	26	7	5	10	29-40	3	3	4	13-14	4	2	6	16-26	3	3	1	0	2	2-7
12. LKS Skołyszyn	23	25	7	4	12	29-38	5	3	4	19-13	2	1	8	10-25						
13. Zamczysko Odrzykoń	22	22	5	7	10	22-43	3	4	4	14-17	2	3	6	8-26						
14. Przełęcz Dukla	23	19	4	7	12	26-42	1	5	5	13-17	3	2	7	13-25						
15. Zgoda Zarszyn	22	9	2	3	17	16-69	2	3	6	9-21	0	0	11	7-48						

Klasa - A, Gr. I

Kolejka 21

LKS Haczów - Piast Miejsce Piastowe 0 - 3

Kolejka 22

Piast Miejsce Piastowe - Iwonka Iwonicz 4 - 0

Kolejka 23

Orion Pielnia - Piast Miejsce Piastowe 0 - 2

Kolejka 24

Gabry Łukowe - Piast Miejsce Piastowe 0 - 3 (wo)

Tabela:

Klasa A 2008/2009, grupa: Krosno I

Nazwa	RAZEM					DOM				WYJAZD				MECZE BEZPOŚREDNIE						
	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki		
1. Brzozovia Brzozów	23	48	15	3	5	48-26	5	2	4	16-15	10	1	1	32-11						
2. Górnik Strachocina	22	47	14	5	3	44-15	9	1	1	26-5	5	4	2	18-10						
3. Piast Miejsce Piastowe	22	46	14	4	4	46-13	10	1	0	30-4	4	3	4	16-9						
4. LKS Pisarowce	23	42	13	3	7	39-31	7	0	4	20-12	6	3	3	19-19						
5. Alces Długie	22	39	12	3	7	49-33	7	1	4	24-19	5	2	3	25-14						
6. Iskra Przysietnica	22	38	10	8	4	53-29	7	3	1	37-12	3	5	3	16-17	2	2	0	2	0	2-2
7. Orzeł Bażanówka	23	38	10	8	5	46-32	6	4	2	29-17	4	4	3	17-15	2	2	0	2	0	2-2
8. LKS Izdebki	23	34	10	4	9	40-38	6	3	3	20-14	4	1	6	20-24						
9. Iwonka Iwonicz	22	32	10	2	10	46-37	6	2	3	23-14	4	0	7	23-23						
10. Orion Pielnia	22	28	8	4	10	38-36	4	4	3	19-15	4	0	7	19-21						
11. LKS Haczów	22	27	6	9	7	29-33	5	4	2	18-12	1	5	5	11-21						
12. Szarotka Nowosielce	23	22	6	4	13	30-57	3	3	4	14-20	3	1	9	16-37						
13. ULKS Grabówka	23	19	5	4	14	36-59	3	2	6	21-33	2	2	8	15-26						
14. Karpaty Klimkówka	22	12	3	3	16	25-54	2	2	7	11-24	1	1	9	14-30						
15. Gabry Łukowe	22	0	0	0	22	13-89	0	0	12	10-48	0	0	10	3-41						

**Klasa - A, Gr. II****Kolejka 18**

Burza Rogi - Huragan Jasionka 0 - 0
Victoria Kobyłany - LKS Głowienka 2 - 1

Kolejka 19

LKS Głowienka - Burza Rogi 1 - 1

Kolejka 20

Burza Rogi - LKS Czeluśnica 2 - 0
Jasiołka Świerzowa - LKS Głowienka 1 - 3

Kolejka 21

LKS Głowienka - Sobniów Jasło 3 - 2
Zamczysko Mrukowa - Burza Rogi 1 - 2

Tabela:

Klasa A 2008/2009, grupa: Krosno II

Nazwa	RAZEM					DOM				WYJAZD				MECZE BEZPOŚREDNIE						
	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1. Rafineria/Czarni II Jasło	21	44	13	5	3	60-21	8	3	0	35-8	5	2	3	25-13						
2. Gaudium Łężyny	21	41	13	2	6	50-32	9	0	1	29-10	4	2	5	21-22						
3. Kotwica Korczyna	21	40	11	7	3	44-23	6	3	1	24-10	5	4	2	20-13						
4. Victoria Kobyłany	21	34	10	4	7	44-41	4	4	3	25-22	6	0	4	19-19						
5. Sobniów Jasło	21	29	8	5	8	36-35	7	1	2	23-10	1	4	6	13-25						
6. Burza Rogi	21	26	6	8	7	36-40	3	6	2	22-20	3	2	5	14-20	5	9	2	3	0	8-3
7. Huragan Jasionka	21	26	7	5	9	32-38	4	2	4	14-15	3	3	5	18-23	6	8	2	2	2	7-5
8. Ostoja Kołaczyce	21	26	7	5	9	37-36	4	3	4	25-20	3	2	5	12-16	5	7	2	1	2	8-9
9. Zamczysko Mrukowa	21	26	8	2	11	26-38	7	1	3	17-12	1	1	8	9-26	6	6	2	0	4	5-11
10. Jasiołka Szebnie	21	25	7	4	10	34-52	4	1	5	18-21	3	3	5	16-31						
11. LKS Głowienka	21	23	5	8	8	21-29	3	5	3	11-12	2	3	5	10-17	3	5	1	2	0	2-1
12. Nafta Chorkówka	21	23	6	5	10	43-55	6	1	3	33-25	0	4	7	10-30	2	4	1	1	0	5-1
13. LKS Czeluśnica	21	23	6	5	10	32-39	4	3	4	19-15	2	2	6	13-24	3	1	0	1	2	2-7
14. Jasiołka Świerzowa	21	22	7	1	13	48-64	4	0	6	20-28	3	1	7	28-36						

Klasa C, Gr. III**Kolejka 12**

Nowy Dwór Makowiska - Tornado Wrocanka 3 - 3

Kolejka 14

Nurt Potok - Tornado Wrocanka 8 - 2

Kolejka 13

Tornado Wrocanka - LKS Trześniów 4 - 2

Kolejka 15

Tornado Wrocanka - Rędzinianka Wojaszówka 2 - 3

Tabela:

Klasa C 2008/2009, grupa: Krosno III

Nazwa	RAZEM					DOM			WYJAZD			MECZE BEZPOŚREDNIE						
	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M. Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Beskid Równe	15	38	12	2	1	48-10	6	1	1	25-7	6	1	0	23-3				
2. Iwelka Iwla	15	33	10	3	2	53-19	6	1	1	31-4	4	2	1	22-15				
3. Nurt Potok	15	28	8	4	3	43-33	4	0	3	25-22	4	4	0	18-11				
4. Rędzinianka Wojaszówka	15	25	8	1	6	27-30	5	1	1	19-10	3	0	5	8-20				
5. Chlebianka Chlebna	15	24	7	3	5	42-38	4	2	1	24-16	3	1	4	18-22				
6. LKS Milcza	15	23	7	2	6	35-23	1	2	4	6-13	6	0	2	29-10				
7. Nowy Dwór Makowiska	15	16	4	4	7	33-38	2	2	4	16-23	2	2	3	17-15				
8. LKS Trześniów	15	15	4	3	8	30-41	3	2	3	16-18	1	1	5	14-23				
9. Tornado Wrocanka	15	6	1	3	11	22-58	1	2	5	11-25	0	1	6	11-33				
10. Grodzisko Wietrzno	15	3	0	3	12	17-60	0	1	6	10-29	0	2	6	7-31				

Leszek Zajdel



OGŁOSZENIE O NABORZE NR 1/09

Lokalne Grupy Działania Kraina Nafty z dnia 1 czerwca 2009 r. Na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (DU 223 poz.1458 z 18.12.2008) Zarząd Lokalnej Grupy Działania Kraina Nafty OGŁASZA NABÓR NA WOLNE STANOWISKO PRACY GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w wymiarze czasu pracy 1/2 etatu

I. Wymagania niezbędne:

1. w zakresie wykształcenia - spełnienie jednego z poniższych warunków:
 - ukończone wyższe ekonomiczne jednolite studia magisterskie, ekonomiczne wyższe studia zawodowe, uzupełniające ekonomiczne studia magisterskie lub ekonomiczne studia podyplomowe i posiadanie co najmniej 3-letniej praktyki w księgowości,
 - ukończona średnia, policealna lub pomaturalna szkoła ekonomiczna i posiadanie co najmniej 6-letniej praktyki w księgowości i wpisanie do rejestru biegłych rewidentów na podstawie odrębnych przepisów,
 - posiadanie świadectwa kwalifikacyjnego uprawniającego do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych lub certyfikatu księgowego, wydanego na podstawie odrębnych przepisów.
2. obywatelstwo polskie,
3. pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
4. stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na tym stanowisku,
5. osoba nie była prawomocnie skazana za przestępstwa: przeciwko mieniu, przeciwko obrotowi gospodarczemu, przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego, przeciwko wiarygodności dokumentów lub za przestępstwo karnoskarbowe.

II. Wymagania dodatkowe:

1. umiejętność obsługi programów komputerowych: księgowych, płatnika składek ZUS, podatkowych,
2. doświadczenie zawodowe,
3. certyfikaty potwierdzające inne umiejętności.

III. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku:

1. prowadzenie rachunkowości jednostki,
2. wykonywanie dyspozycji środkami pieniężnymi,
3. dokonywanie wstępnej kontroli zgodności operacji gospodarczych i finansowych z planem finansowym.

IV. Wymagane dokumenty:

1. list motywacyjny,

2. CV z dokładnym opisem przebiegu pracy zawodowej,
3. oryginał kwestionariusza osobowego dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie,
4. kserokopie świadectw pracy,
5. kserokopie dokumentów potwierdzające wykształcenie i kwalifikacje zawodowe,
6. oświadczenie kandydata o braku prawomocnego skazania za przestępstwo umyślne,
7. oświadczenie kandydata, że w przypadku wyboru jego oferty zobowiązuje się on do niewykonywania zajęć tożsamych, pozostających w sprzeczności lub związanych z zajęciami, które będzie wykonywał w ramach zajęć obowiązków służbowych, wywołujących uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność,
8. inne dokumenty o posiadanych kwalifikacjach i umiejętnościach.

Dokumenty aplikacyjne: list motywacyjny oraz CV powinny być opatrzone klauzulą:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.)

Wymagane dokumenty aplikacyjne winny być przez kandydata własnoręcznie podpisane i złożone osobiście lub doręczone listownie w terminie do dnia **19 czerwca 2009 r. do godz. 13⁰⁰**, pod adresem: **38-430 Miejsce Piastowe, ul. Dworska 14, pok. 108**, w zaklejonych kopertach z dopiskiem:

„Nabór na wolne stanowisko urzędnicze w biurze LGD Kraina Nafty - nazwa stanowiska: główny księgowy”.

Aplikacje, które wpłyną po wyżej określonym terminie (decyduje data wpływu do Zarządu LGD), nie będą rozpatrywane.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze LGD w dniu 22 czerwca 2009 r. o godz. 14⁰⁰

Lista kandydatów spełniających wymagania formalne i dopuszczonych do drugiego etapu Konkursu wraz z terminem testu i rozmowy kwalifikacyjnej zostanie ogłoszona na stronie internetowej LGD „Kraina Nafty”.

Informacja o wyniku naboru będzie umieszczona na stronie internetowej LGD „Kraina Nafty” oraz na tablicach informacyjnych biura LGD w terminie 14 dni od dnia zatrudnienia wybranego kandydata lub zakończenia procedury naboru, w przypadku gdy w jego wyniku nie doszło do zatrudnienia żadnego kandydata.

**OGŁOSZENIE O NABORZE NR 2/09**

Lokalnej Grupy Działania Kraina Nafty z dnia 1 czerwca 2009 r. Na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (DU 223 poz.1458 z 18.12.2008) Zarząd Lokalnej Grupy Działania Kraina Nafty OGŁASZA NABÓR NA WOLNE STANOWISKO PRACY SPECJALISTY DS. WNIOŚ-KÓW I PROMOCJI w wymiarze czasu pracy 1 etat

I. Wymagania niezbędne:

1. w zakresie wykształcenia - spełnienie jednego z poniższych warunków: ukończone wyższe jednolite studia magisterskie z zakresu marketingu, organizacji i zarządzania, zarządzania funduszami europejskimi, europeistyki, wyższe studia zawodowe, uzupełniające studia magisterskie lub studia podyplomowe z wyżej wymienionego zakresu, ukończone studia wyższe z innego kierunku i doświadczenie zawodowe w pracy biurowej i promocyjnej udokumentowane osiągnięciami,
2. obywatelstwo polskie,
3. pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
4. stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na tym stanowisku,
5. osoba nie była prawomocnie skazana za przestępstwa: przeciwko mieniu, przeciwko obrotowi gospodarczemu, przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego, przeciwko wiarygodności dokumentów lub za przestępstwo karno skarbowe.

II. Wymagania dodatkowe:

1. umiejętność obsługi programów komputerowych: edytora tekstu, arkusza kalkulacyjnego, programu pocztowego, programu do tworzenia prezentacji multimedialnych,
2. łatwość nawiązywania kontaktów,
3. skrupulatność i rzetelność,
4. doświadczenie zawodowe,
5. certyfikaty potwierdzające inne umiejętności,
6. znajomość co najmniej jednego języka obcego.

III. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku:

1. organizacja i prowadzenie biura jednostki,
2. przyjmowanie i obsługa wniosków,
3. udzielanie porad wnioskodawcom,
4. prowadzenie niezbędnych szkoleń w zakresie programu LEADER.

IV. Wymagane dokumenty:

1. list motywacyjny,
2. CV z dokładnym opisem przebiegu pracy zawodowej,
3. oryginał kwestionariusza osobowego dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie,
4. kserokopie świadectw pracy,

5. kserokopie dokumentów potwierdzające wykształcenie i kwalifikacje zawodowe,
6. oświadczenie kandydata o braku prawomocnego skazania za przestępstwo umyślne,
7. oświadczenie kandydata, że w przypadku wyboru jego oferty zobowiązuje się on do niewykonywania zajęć tożsamyh, pozostających w sprzeczności lub związanych z zajęciami, które będzie wykonywał w ramach zajęć obowiązków służbowych, wywołujących uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność,
8. inne dokumenty o posiadanych kwalifikacjach i umiejętnościach.

Dokumenty aplikacyjne: list motywacyjny oraz CV powinny być opatrzone klauzulą:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.)

Wymagane dokumenty aplikacyjne winny być przez kandydata własnoręcznie podpisane i złożone osobiście lub doręczone listownie w terminie do dnia **19 czerwca 2009 r. do godz. 13⁰⁰**, pod adresem: **38-430 Miejsce Piastowe, ul. Dworska 14, pok. 108**, w zaklejonych kopertach z dopiskiem:

„Nabór na wolne stanowisko urzędnicze w biurze LGD Kraina Nafty - nazwa stanowiska: specjalista ds. wniosków i promocji”.

Aplikacje, które wpłyną po wyżej określonym terminie (decyduje data wpływu do Zarządu LGD), nie będą rozpatrywane.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze LGD w dniu 22 czerwca 2009 r. o godz. 14⁰⁰.

Lista kandydatów spełniających wymagania formalne i dopuszczonych do drugiego etapu Konkursu wraz z terminem testu i rozmowy kwalifikacyjnej zostanie ogłoszona na stronie internetowej LGD „Kraina Nafty”.

Informacja o wyniku naboru będzie umieszczona na stronie internetowej LGD „Kraina Nafty” oraz na tablicach informacyjnych biura LGD w terminie 14 dni od dnia zatrudnienia wybranego kandydata lub zakończenia procedury naboru, w przypadku gdy w jego wyniku nie doszło do zatrudnienia żadnego kandydata.



Udanych Rodziców mam świętujemy Dzień Rodziny

W kalendarz imprez Szkoły Podstawowej i Społecznego Gimnazjum w Targowiskach już na stałe wpisał się Dzień Rodziny. W tym roku uroczystość odbyła się 26 maja 2009 r.

Święto to rozpoczęło się od akademii, na której uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum zaprezentowali montaż słowno-muzyczny poświęcony rodzicom. Swoje uzdolnienia prezentowali również uczniowie należący do grup tanecznych: „Gracja” i „Frozen” z Krosna.

Każdy z uczestników mógł znaleźć coś dla siebie. Zorganizowano pokaz różnego rodzaju owoców i warzyw, które przeobrażono w prawdziwe dzieła sztuki. Posłużyły nie tylko jako smakowita, zdrowa przekąska, ale przede wszystkim jako dekoracja. Dużym zainteresowaniem cieszyła się prezentacja najstarszego instrumentu świata - didgeridoo używanego w kulturze australijskich Aborygenów. Propagowaniem tego rodzaju

instrumentu i gry na nim zajmują się państwo Buczkowie z Targowisk. Uczestnicy imprezy mieli okazję obejrzeć wystawę obrazów namalowanych przez ks. Andrzeja Żmudzkiego i Dorotę Bogaczyk mieszkańców naszej okolicy. Było też wiele innych atrakcji, takich jak rodzinne grillowanie, degustacja tradycyjnych potraw, ministudio kosmetyczne czy prezentacja dekoracji, kartek i zaproszeń ręcznie wykonanych.

Swoją obecnością zaszczytili nas przedstawiciele władz gminy - wójt gminy Miejsce Piastowe, Marek Klara, zastępca wójta, Stanisława Gawlik i wicestarosta krośnieński Andrzej Guzik.

Impreza została zorganizowana dzięki wsparciu finansowemu sponsorów.

Uroczystość ta przełamała nie tylko barierę wiekową, ale też przyczyniła się do integracji społecznej mieszkańców Targowisk.

Krystyna Malinowska
Fot. Arch. szkoły

Turniej Szachowy

17 maja w sali Domu Ludowego w Rogach rozegrany został Turniej Szachowy Rogi 2009. Organizatorem turnieju był Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym oraz Ludowo-Uczniowski Klub Sportowy „Burza” Rogi. Oficjalnego otwarcia turnieju dokonał dyrektor GOK w Miejscu Piastowym Janusz Węgrzyn, który także przywitał wszystkich uczestników rozgrywek oraz zaproszonych gości. Do turnieju przystąpiło 55 zawodników rywalizujących w dziewięciu rundach. We współzawodnictwie najlepszymi okazali się:

- I miejsce **Daniel Frączek**
- II miejsce **Mateusz Bobula**
- III miejsce **Konrad Gawiec**
- IV miejsce **Marian Lorenc**



- V miejsce **Mateusz Skomial**
- VI miejsce **Bogusław Sygulski**

Za zajęcie pierwszych sześciu miejsc zawodnicy otrzymali dyplomy oraz nagrody pieniężne ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym. Najlepsza juniorka **Anna Żądło** otrzymała Puchar Dyrektora GOK w Miejscu Piastowym, najlepszy junior **Konrad Gawiec** otrzymał Puchar Prezesa LUKS „Burza” Rogi. Najmłodszy uczestnik turnieju **Jakub Staroń** otrzymał Puchar Starosty Krośnieńskiego. Zwycięzcom nagrody wręczali zaproszeni goście, między innymi: wicestarosta krośnieński Andrzej Guzik, wójt gminy Miejsce Piastowe Marek Klara, zastępca wójta Stanisława Gawlik, dyrektor GOK w Miejscu Piastowym Janusz Węgrzyn oraz prezes „Burza” Rogi Jacek Bałon. Mecze sędziował Leon Kłodnicki.

Tekst i foto: Leszek Zajdel

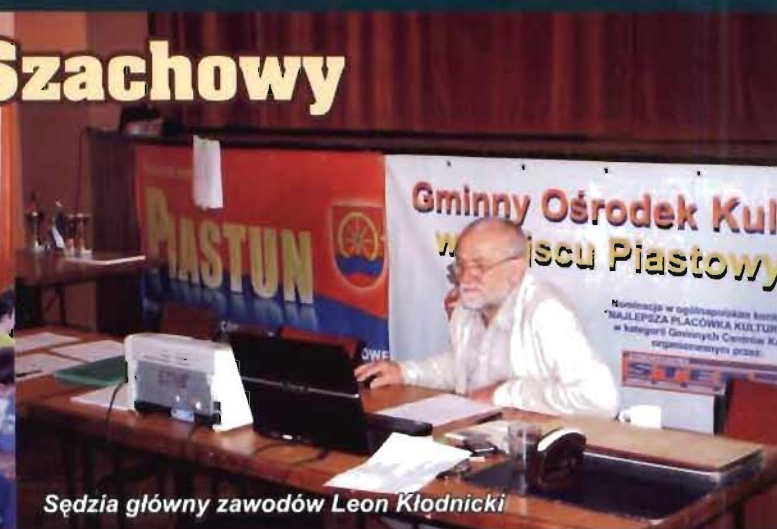
Dzień Rodziny



Turniej Szachowy



Trwają zmagania szachistów na dystansie 9 rund



Sędzia główny zawodów Leon Kłodnicki



Zwycięzcy wraz z zaproszonymi gośćmi i organizatorami



Jedna z najmłodszych zawodniczek

FINAŁ OBCHODÓW 650 LECIA WSI MIEJSCE PIASTOWE 5 LIPCA 2009

- 
- 
- 11.00 - UROCZYSTA MSZA ŚW W KOŚCIELE PARAFIALNYM
 - 12.30 - ODSŁONIĘCIE I POŚWIĘCENIE POMNIKA
PRZEMARSZ POD REMIZĘ OSP
 - 13.00 - OFICJALNE OTWARCIE UROCZYSTOŚCI
 - 14.00 - CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA
 - 14.30 - KONCERT ORKIESTR DĘTYCH
- SKOMIELNA I MIEJSCE PIASTOWE
 - 16.00 - KONCERT ZESPOŁU **"DRYAS"**
 - 17.00 - WYSTĘP ZESPOŁU TANECZNEGO **"CRAZY"**

18.00 - ANDRZEJ ROSIEWICZ

19.00 - FESTYN

12.07.2009 OBCHODY DNI PATRONA GMINY MIEJSCE PIASTOWE



17.00 - TGD



- 
- 10.00 PRZEMARSZ ORKIESTR ULICAMI WSI
 - 11.00 UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA Z UDZIAŁEM ORKIESTR DĘTYCH:
PRUCHNIK, GAĆ, HARTA, MIEJSCE PIASTOWE,
MSZA NA OLTARZU POŁOWYM - SANKTUARIUM KSIĘŻY MICHALITÓW

PRZEMARSZ NA STADION SPORTOWY
PRZY MICHALICKIM ZESPOLE SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

- 
- 12.30 KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ Z PRUCHNIKA
 - 13.00 KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ Z GACI
 - 13.30 KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ Z HARTY
 - 14.00 KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ Z MIEJSCA PIASTOWEGO
 - 14.30 KONCERT CHÓRU ECHO Z KROSNA
 - 15.00 WYSTĘP ZESPOŁU MICHALICKIEGO MICHAEL
 - 17.00 TGD (TRZECIA GODZINA DNIA) - KONCERT
 - 18.30 OGŁOSZENIE WYNIKÓW I WRĘCZENIE NAGRÓD W KONKURSIE
LITERACKIM I PLASTYCZNYM
 - 18.40 PREZENTACJE WOKALNE DZIECI I MŁODZIEŻY
 - 20.30 MIECZYŚLAW SZCZEŚNIAK - KONCERT
 - 22.00 ZAKOŃCZENIE IMPREZY

20.30

Mieczysław Szczepniak